

## PROTOKOŁ Nr XXXIX/06

### z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 13 lipca 2006r. w lokalu Czytelni Miejskiej w Chęcinach

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 9,15. Obradom przewodniczył **Przewodniczący Rady Miejskiej radny Edmund Ryłski.**

Spoza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli jako zaproszeni goście

**Pan Witold Pobocho** – *Burmistrz GiM*

**Pan Przemysław Chmiel** - *Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta*

**Pani Maciejczyk Grażyna** – *Sekretarz Gminy i Miasta i radna Rady Powiatu Kieleckiego*

**Pan Zygmunt Wirecki** – *dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej*

**Pani Jadwiga Sinkiewicz** – *Skarbnik Gminy i Miasta*

**Pan Jerzy Broniś** – *radca prawny Urzędu Gminy i Miasta*

**Pan Kasiński Jerzy** – *inspektor ds. inwestycji UMiG*

**Sottysi i przewodniczący Zarządów Osiedlowych wg załączonej listy obecności oraz zainteresowani mieszkańcy miasta i gminy.**

Po dopełnieniu ceremonii powitalnych, **Przewodniczący Rady** stwierdził na podstawie załączonej listy obecności, że przy ustawowym składzie 15 radnych w dzisiejszych obradach uczestniczy 14 radnych (nieobecny radny Pan Krzysztof Kostecki – usprawiedliwiony). Oznacza to, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i wniosków.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodniczący Rady** poinformował zebranych, że przekazany radnym w zawiadomieniu o terminie sesji zaproponowany porządek dzisiejszych obrad uległ pewnym zmianom i poprawkom wynikającym m.in.:

- ze zweryfikowania swojego uprzedniego stanowiska przez Komisję Rewizyjną jako inicjatora projektów uchwał oznaczonych jako druki nr 3, 4 i 5. Komisja ta analizując całość przedstawionych skarg jak również wysłuchując przedstawionych wyjaśnień postanowiła:
  - 1/ w miejsce uprzednio przedstawionego projektu uchwały w brzmieniu określonym jako druk nr 3, przedłożyć do rozpatrzenia Radzie projekt uchwały uwzględniający wypracowane poprawki w brzmieniu określonym jako druk nr 3”a”. Ten poprawiony projekt był przekazany radnym już na posiedzeniach swoich Komisji i był przedmiotem analizy dwóch Komisji Rady Miejskiej, które jego treść zaopiniowały pozytywnie
  - 2/ w miejsce uprzednio przedstawionego projektu uchwały w brzmieniu określonym jako druk nr 4, przedłożyć do rozpatrzenia Radzie projekt uchwały uwzględniający wypracowane poprawki w brzmieniu określonym jako druk nr 4”a”. Ten poprawiony projekt był przekazany radnym już na posiedzeniach swoich Komisji i był przedmiotem analizy dwóch Komisji Rady Miejskiej, które jego treść zaopiniowały pozytywnie
  - 3/ wycofać z przedłożenia Radzie, a więc również z porządku obrad projekt uchwały oznaczony jako druk nr 5 – o fakcie tym byli informowani radni na posiedzeniach poszczególnych Komisji Rady
- z przedstawionego przez Pana Burmistrza Gminy i Miasta wniosku będącego wynikiem przeprowadzenia szczegółowej analizy wniosków i opinii wszystkich Komisji Rady w zakresie dot. przedstawionych projektów uchwał w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. oznaczonych jako druki nr 1 i 2. Burmistrz GiM postanowił w zasadniczej części uwzględnić wnioski Komisji i w miejsce dotychczasowych projektów uchwał (które wycofuje) przedłożyć do rozpatrzenia przez Radę Miejską – trzy odrębne projekty uchwał w sprawie

wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. Treści tych nowych projektów oznaczonych jako druki nr 1, 2 i 3 otrzymali wszyscy radni w dniu wczorajszym

- z przedstawionego przez Pana Burmistrza wniosku o włączenie pod obrady dzisiejszej sesji dodatkowego projektu uchwały w sprawie sprostowania błędu w uchwale Nr 340/XXXVII/06 Rady Miejskiej dot. zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze. Projekt tej uchwały został przekazany wszystkim radnym bezpośrednio na posiedzeniach Komisji Rady, które po szczegółowym przeanalizowaniu pozytywnie go zaopiniowały.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodniczący Rady** wskazując na uprzednio przedstawioną informację, zaproponował radnym przyjęcie następującego porządku obrad:

- 1. Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Omówienie i rozpatrzenie skarg na bezczynność działań Burmistrza GiM (Pani Zofii Sikorskiej Gawęckiej oraz Pana Sylwestra Skorodzienia)**
  - a/ wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej
  - b/ dyskusja
  - c/ rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie załatwienia skargi z dnia 24 kwietnia 2006r. Pani Zofii Sikorskiej – Gawęckiej przekazanej przez Wojewodę Świętokrzyskiego w dniu 16.05.2006r. do „stosownego załatwienia” – druk nr 3 a
  - d/ rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi Pana Sylwestra Skorodzienia dot. bezczynności Burmistrza GiM Chęciny w przeprowadzaniu postępowania poprzedzającego wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji pn. „Kontynuacja nadbudowy budynku domu wycieczkowego na działkach położonych we wsi Wrzosi” – druk nr 4a
- 3. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie :**
  - a/ sprostowania błędu w uchwale Nr 340/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 09 czerwca 2006r. w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze (dodatkowy projekt oznaczony jako druk 4)
  - b/ wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 1
  - c/ wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. - druk nr 2
  - d/ wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 3
  - e/ wprowadzenia zmian do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 zatwierdzonego uchwałą Nr 307/XXXIII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 13 stycznia 2006r. – druk nr 6
- 4. Informacja Burmistrza Gminy i Miasta o działalności międzysesyjnej.**
- 5. Wnioski i zapytania radnych oraz przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy.**
- 6. Udzielenie odpowiedzi na wnioski i zapytania.**
- 7. Akceptacja treści protokołu z obrad poprzedniej Sesji Rady – z dn. 09.06. i 14.06.06**
- 8. Zamknięcie obrad Sesji Rady Miejskiej.**

Radni nie wnosząc uwag i zastrzeżeń do treści uzupełnionego i przedstawionego projektu porządku obrad, postanowili w zarządzonym głosowaniu jawnym przyjąć porządek obrad jednogłośnie.

## **Ad.2**

Realizując przyjęty porządek obrad przystąpiono do rozpatrywania wniesionych przez Panią Zofię Sikorską Gawęcką oraz Pana Sylwestra Skorodzienia skarg. Radni będąc w posiadaniu pełnej treści obu złożonych skarg oraz treści wypracowanych przez Komisję Rewizyjną badającą te skargi, wniosków i opinii stanowiących załącznik do przedłożonych

przez tą Komisję projektów uchwał w analizowanych sprawach (dokumenty te stanowią załącznik do niniejszego protokołu) oraz wskazując na fakt *pozytywnego zaopiniowania tych projektów* w czasie ich rozpatrywania na posiedzeniach swoich Komisji problemowych, odstąpili od przeprowadzania ponownej analizy i nie zgłaszali woli podjęcia dyskusji w przedmiotowych sprawach.

Wobec powyższego **Przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie odrębnych głosowań jawnych, w wyniku których :

- **projekt uchwały w sprawie załatwienia skargi z dnia 24 kwietnia 2006r. Pani Zofii Sikorskiej – Gawęckiej przekazanej przez Wojewodę Świętokrzyskiego w dniu 16.05.2006r. do „stosownego załatwienia”** – w brzmieniu określonym jako druk nr 3a, **został przyjęty większością głosów** (na 14 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem uchwały głosowało 13 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 1 radny wstrzymał się od głosu). **Uchwała** ta oznaczona **Nr 350/XXXIX/06** stanowi załącznik do niniejszego protokołu
- **projekt uchwały w sprawie skargi Pana Sylwestra Skorodzienia dot. bezczynności Burmistrza GiM Chęciny w przeprowadzaniu postępowania poprzedzającego wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji pn. „Kontynuacja nadbudowy budynku domu wycieczkowego na działkach 127, 128 i 129/1 położonych we wsi Wrzosey – sołectwo Starochęciny”** – w brzmieniu określonym jako druk nr 4a, **został przyjęty większością głosów** (na 14 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem uchwały głosowało 10 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 4 radnych wstrzymało się od głosu). **Uchwała** ta oznaczona **Nr 351/XXXIX/06** stanowi załącznik do niniejszego protokołu

### **Ad. 3**

Kontynuując obrady przystąpiono do rozpatrywania projektów uchwał w brzmieniu oznaczonym w odpowiednich drukach, których treść otrzymali i analizowali na posiedzeniach poszczególnych Komisji wszyscy radni.

O treści wypracowanych wniosków i opinii przez poszczególne Komisje Rady w odniesieniu do konkretnego projektu uchwały każdorazowo informował radnych **Przewodniczący Rady** bezpośrednio przed przystąpieniem do rozpatrywania danego projektu uchwały.

### **Projekt uchwały w sprawie sprostowania błędu w uchwale Nr 340/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 09 czerwca 2006r. w sprawie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze (dodatkowy projekt oznaczony jako druk 4)**

- w/w projekt uchwały *został pozytywnie zaopiniowany przez wszystkie Komisje Rady* a w wyniku zarządzonego przez **przewodniczącego Rady** (na skutek braku zgłoszeń do dyskusji) głosowania jawnego **został przyjęty jednogłośnie**. **Uchwała** ta oznaczona **Nr 349/XXXIX/06** stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przed przystąpieniem do rozpatrywania kolejnego projektu uchwały, **Przewodniczący Rady** przypomniał zebrany, iż projekt uchwały oznaczony jako druk nr 5 został wycofany przez inicjatora tego projektu tj. Komisję Rewizyjną. O fakcie tym informowałem już przy przedstawianiu projektu porządku dzisiejszych obrad.

### **Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2006 zatwierdzonego uchwałą Nr 307/XXXIII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 13 stycznia 2006r.** – druk nr 6

- przedmiotowy projekt uchwały *został pozytywnie zaopiniowany* przez *wszystkie Komisje Rady*, i **przyjęty jednogłośnie w głosowaniu jawnym**. Uchwała ta oznaczona **Nr 352/XXXIX/06** stanowi załącznik do protokołu.

Kontynuując po krótkiej przerwie obrady, przystąpiono do analizy i rozpatrywania kolejnych projektów **uchwał dot. wprowadzenia zmian do budżetu GiM na 2006r.** Debata w tym temacie poprzedziło wystąpienie **Przewodniczącego Rady** który zwrócił uwagę radnych na fakt, iż przedmiotem aktualnych rozważań winny być nowo przedstawione przez Burmistrza Gminy i Miasta **projekty uchwał w brzmieniu określonym jako druki nr 1, 2**, które w swojej treści uwzględniają zaproponowane przez Komisje Rady Miejskiej wnioski i poprawki (pełna treść zaproponowanych przez Komisje poprawek jak również nowo przedstawione projekty uchwał stanowią załączniki do niniejszego protokołu) oraz **druk nr 3 w którym Burmistrz Gminy i Miasta przedkłada własne propozycje, które w części nie uzyskały pozytywnej opinii Komisji Rady.**

W podjętej dyskusji głos zabrali:

**Radny Kot Andrzej** – myślę, że można się cieszyć, że w przedstawionych projektach uchwał zostało wprowadzonych tak wiele zadań. Mnie jednak osobiście intryguje inna rzecz. Otóż wiem, że do Burmistrza GiM wpłynęła od jednego z przewoźników świadczących usługi w zakresie przewozu osób „busem” oferta na możliwość uruchomienia 2 kursów dziennie na trasie Mosty – Chęciny – Mosty. Dlaczego zatem ten wniosek nie został uwzględniony i nie przedstawiony pod obrady dzisiejszej sesji.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** – faktycznie taki wniosek wpłynął do Urzędu. Chodzi w tym przypadku o miesięczne dofinansowanie kwoty około 1.000zł. Nie możemy jednak robić precedensu i dopłacać li tylko dla jednego przewoźnika, bo okaże się, że inni również będą takie wnioski składać.

**Radny Kot Andrzej** – myślę, że w tym konkretnym przypadku nie będzie żadnego precedensu. Po pierwsze, że w grę wchodzi tylko okres 2 m-cy, a po drugie, że dotyczy to miejscowości zbawionej zupełnie możliwości jakiegokolwiek transportu zbiorowego. Takie wyjaśnienie Burmistrza świadczy o tym, że o sposobie rozpatrzenia złożonego wniosku zdecydował sam, nie pytając o stanowisko Rady.

**Radna Foksa Krystyna** – w całość rozciągłości popieram rozżalenie mieszkańców wsi Mosty. Jestem przekonana, że nawet, jeśli trzeba będzie dopłacić to nie chodzi tu o wielkie pieniądze, a są to przecież sprawy czysto ludzkie.

**Pan Karbownik Bonifacy – sołtys wsi Mosty** – jeszcze raz potwierdza się, że naszych mieszkańców się lekceważy. Podkreślam, że w zdecydowanej większości wieś Mosty zamieszkuje starsi ludzie. Pomoc dla nich jest konieczna, bo jak i czym mają dojechać do lekarza? Czy naprawdę Gminy nie stać na kwotę 2 tys. złotych? Już podjęliśmy kilka interwencji i to również na szczeblu wojewódzkim w sprawie uzyskania jednoznacznej decyzji na temat Morza Chęcińskiego. Niestety wbrew obietnicom Wojewody nikt ani nie był na terenie naszej wsi ani też tak naprawdę nie zajmuje się sprawą. Jesteśmy pozostawieni sami sobie a przez to bardzo rozżaleni.

**Pan Pobocho Witold – Burmistrz Gminy i Miasta** – rzeczywiście delegacja mieszkańców wsi Mosty była u mnie. Dołączyłem do nich również w wizycie do Wojewody. Sądzę, że Wojewoda spełni obietnice i na pewno dojedzie na wieś. Pragnę tu jednak wyjaśnić i poinformować, że za budowę Morza Chęcińskiego odpowiada Marszałek Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego. Z ostatnich informacji, jakie dotarły do mnie wynika, że Morza nie będzie i na tamtejszym terenie będzie się można budować. Chcę tu również podkreślić, że nigdy nie traktowaliśmy mieszkańców wsi Mosty w sposób inny niż mieszkańców innych sołectw. Przyznaję, błędem jest, że złożony przez przewoźnika wniosek nie został przedstawiony Radzie, ale koniecznych do dofinansowania pieniędzy nie można wygospodarować z wydatków zaplanowanych na dowozy szkolne. Dodam tu również, że inni

przewoźnicy też są zainteresowani dopłatami. Stąd też proszę o wyrozumiałość. To przecież Szanowna Rada już na początku roku ustaliła, że dopłat do busów nie będzie.

**Pani Porzucek Liliana – mieszkanka miasta Chęcín** – z wypowiedzi Burmistrzów wynika, że dbają oni o interesy przewoźników a nie mieszkańców. W omawianym przypadku jest specyficzna sytuacja i nie można jej porównywać z żadną inną wsią, do których bez dofinansowania i tak transport prywatny funkcjonuje.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** – proszę wziąć pod uwagę fakt, że jeżeli zdecydujemy o dofinansowaniu dla jednego przewoźnika, to na pewno podobnego typu wnioski złożą inni przewoźnicy.

**Radna Krystyna Foksa** – okazuje się, że podyskutowaliśmy, i co? – efekt żaden! Oczekuję na konkretne ustalenia i decyzje.

**Pan Pobocho Witold – Burmistrz Gminy i Miasta** – oświadczam, że sprawę dopłaty dla przewoźnika oferującego uruchomienie przewozu osób z Mostów sfinansuję korzystając ze środków rezerwy budżetowej na rok bieżący.

**Pan Chrabaszcz Stanisław – sołtys wsi Miedzianka** – korzystając z okazji proszę o podjęcie działań w zakresie dotyczącym uruchomienia 2 kursów busa w sobotę i niedzielę na trasie Miedzianka – Kielce – Miedzianka.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, **Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski** poinformował zebranych, iż zgodnie z przyjętymi ustaleniami aktualnie przystępujemy do analizy i rozpatrzenia kolejnych **projektów uchwał wprowadzających zmiany do budżetu**, w brzmieniu oznaczonym jako nowe druki Nr 1, 2 i 3. Projekty te zostały przełożone przez Burmistrza Gminy, po analizie przedstawionych przez poszczególne Komisje Rady wniosków i opinii. Dla przypomnienia tylko informuje, iż wszyscy radni otrzymali poprawione projekty uchwał, spośród których druki nr 1 i 2 w pełni uwzględniają wniesione przez Komisje Rady poprawki, natomiast druk nr 3 – zawiera między innymi wydatki, które uzyskały negatywną opinię Komisji.

**Przewodniczący Rady** wskazując na brak zgłoszeń do dyskusji w tym temacie zarządził przeprowadzenie odrębnych głosowań jawnych, w wyniku których:

- **projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006 rok** – druk nr 1 – **został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 347/XXXIX/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- **Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r.** – druk nr 2 **łącznie z wprowadzoną na wniosek Burmistrza Gminy i Miasta autopoprawką dotyczącą zwiększenia o kwotę 2 tys. zł wydatków których źródłem sfinansowania będzie kredyt - związanych z konieczną do wykonania remontem w budynku Przedszkola Samorządowego w Chęcinach, - został przyjęty jednogłośnie**. Uchwała ta oznaczona Nr 348/XXXIX/06 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Głosowanie powyższego projektu uchwały poprzedziło wystąpienie **Burmistrza Gminy i Miasta Pana Witolda Pobochoy** który uwzględniając przedłożony przez radną Krystynę Foksa oraz Panią Dyrektora Przedszkola w Chęcinach bezpośrednio przed obradami sesji zarówno do Przewodniczącego Rady jak również na Jego ręce wniosek dot. pilnej potrzeby dofinansowania brakującej kwoty 2 tys. zł do wykonywanego i nakazanego przez „Sanepid” remontu budynku zaproponował radnym wniesienie do analizowanego projektu uchwały autopoprawki polegającej na zwiększeniu o kwotę 2 tys. zł wydatków z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów remontu w budynku przedszkola w Chęcinach. Źródłem sfinansowania tego wydatku będzie kredyt.

W toku dalszej części tego punktu porządku obrad przystąpiono do rozpatrzenia i analizy treści przedstawionego przez Burmistrza Gminy i Miasta **projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r.** w brzmieniu określonym jako druk nr 3

W podjętej w tym temacie dyskusji głos zabrali :

**Radny Gajos Rafał** – w przedstawionym projekcie uchwały jest uwzględniona kwota 5 tys. zł. Chodzi tu o koszty związane z koniecznością poprawek prac wykonanych w budynku szkoły poprzednio. Osobiście popieram w pełni wniosek radnego Pana Jacha dotyczący rozważenia celowości zmiany lokalizacji kotłowni szkolnej która aktualnie jest oddalona o około 110 metrów od obiektu budynku szkoły.

**Radny Kaczor Paweł** - nie rozumiem zasadności przeznaczania kwoty 15 tys. zł na remont c.o w Szkole w Miedziance skoro ma być dopiero rozważana koncepcja zmiany lokalizacji kotłowni.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** – uwzględniona w projekcie uchwały kwota 15 tys. zł praktycznie w roku bieżącym nie będzie uruchomiona. Chodzi tu tylko o zabezpieczenie środków jako rezerwy na tym zadaniu. Pragnę ponadto podkreślić, iż konieczne jest zwiększenie wydatków związanych z promocją naszej Gminy.

**Radny Kaczor Paweł** – po co zatem blokować pieniądze, których wydatkowanie do końca roku jest nie wiadome.

**Pan Witold Pobochoa – Burmistrz Gminy i Miasta** – proponuję, abyście zechcieli przegłosować analizowany projekt uchwały. Zapewniam, że wszystkie przedstawione tu propozycje wydatków są przeanalizowane pod kątem konieczności ich wykonania.

**Radna Foksa Krystyna** – musimy mieć świadomość, że przyjmując analizowany projekt uchwały zwiększymy zadłużenie Gminy, bowiem w zdecydowanej większości źródłem sfinansowania przedstawionych wydatków będzie zwiększenie kredytu. Zastanówmy się, zatem, czy np. na zakup gadżetów związanych z promocją Gminy trzeba zaciągać kredyt?

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie **przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego nad analizowanym projektem uchwały – druk nr 3. W/w projekt w **głosowaniu jawnym został odrzucony większością głosów** (na 14 radnych uczestniczących w głosowaniu "za" przyjęciem uchwały głosowało 6 radnych, 7 było przeciwnych natomiast 1 radny wstrzymał się od głosu).

Przystąpienie do realizacji przyjętego porządku obrad poprzedziło wystąpienie **przewodniczącego Rady radnego Edmunda Ryłskiego** który **informując** zebranych o wynikach podjętych zgodnie z uchwałą Rady działań dotyczących jednoznacznego wyjaśnienia kwestii związanych z planowaną budową Osiedla „Za Zamkiem” w Chęcinach przedstawił (na zgłoszony również przez sołtysa wsi Lipowica Pana Kazimierza Bieleckiego) pełną treść decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego mocą której uchylona została decyzja Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny o warunkach zabudowy na tym terenie.

W podjętej w tym temacie dyskusji głos zabrali :

**Pan Broniś Jerzy – radca prawny Urzędu GiM** – myślę, że w powyższej sprawie konieczne jest złożenie pewnego wyjaśnienia. Otóż na jednej z poprzednich sesji kiedy ta sprawa była przedmiotem analizy i pewnej polemiki z Panem Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, użyłem przecież pojęcia, że występuje tu naruszenie prawa. Mieliliśmy się dowiedzieć czy rażące, czy nie rażące - to jest kwestia oceny dokonanej przez organ rozstrzygający. SKO doszło do przekonania, że w tym przypadku doszło do rażącego naruszenia prawa i ma prawo do takich rozstrzygnięć. Niemniej jednak w mojej ocenie po wstępnym zapoznaniu się z treścią dokumentów mnie uderza w tej decyzji uzasadnienie. Otóż czy SKO nie miało już więcej pomysłów i przytacza w całości art. 156§ 1 pkt 7 w treści uzasadnienia? – po co ?. Przecież dotyczy tylko art. 156§ 1 pkt 2 . Ta decyzja według uznania SKO została wydana z rażącym naruszeniem prawa, ale trzeba uzupełnić całe uzasadnienie. Mówi się o tym i słusznie – art. 62 – gdy istnieje obowiązek sporządzenia planu miejscowego postępowanie administracyjne zawiesza się do czasu uchwalenia planu. W 2004 roku Rada Miejska podjęła w tej sprawie uchwałę, ale mówi się również o tym że jest to zawieszenie na okres do 12 miesięcy. Natomiast nie ma zawieszenia absolutnego, bo w ten sposób nie zostałyby podjęta żadna inwestycja. Na ten temat SKO nie stwierdza ani słowa. W treści

orzeczenia należy polemizować z uzasadnieniem, które stanowi podstawę do tego rodzaju rozstrzygnięcia. Co należy rozumieć przez rażące naruszenie prawa? Nie jest tu jednak moją rolą polemizowanie z SKO. Ja tylko podkreślam że jest bardzo cienka granica między na ten temat na tle przepisów nie KPA, ale na tle przepisów konkretnie podstawy prawa materialnego czyli tej ustawy i kompletnego art. 62. Co do ostateczności tej decyzji, to jest normalne pouczenie wynikające z KPA. Ponieważ organem rozpoznającym zakres jest organ drugiej instancji, to w takim razie odwołanie na postanowienie organu drugiej instancji nie przysługuje w tym przypadku Panu Burmistrzowi, bo nie jest stroną postępowania. Bezpośrednio zainteresowany tj. Pan Wojnar bądź Jego firma ma jednak prawo zaskarżenia tej decyzji, co zresztą zawarte jest w treści pouczenia. Przy ponownego rozpatrzenie będzie również dokonywać SKO to jest zrozumiałe i oparte na stosownych przepisach. Tak więc w praktyce ta sprawa jest ponownie na początku z punktu widzenia formalnego.

**Radny Edmund Ryłski – Przewodniczący Rady Miejskiej** - ponieważ w całość tej sprawy jest również zamieszana Rada chciałem powiedzieć parę słów na ten temat. Otóż zapewne wiele spośród tu obecnych osób pamięta gdy jako radni z pewnym zachwytem i zadowoleniem przyjmowaliśmy przedstawiane nam wizje i propozycje. Cóż się będzie robić? Będzie się budować! Pamiętam tu w tej sali wystawione plansze, na których było pokazane wszystko. Ale myśmy przyjęli uchwałę na wniosek Pana Burmistrza o opracowaniu planu przestrzennego zagospodarowania tego terenu. Jest jeszcze po za tą uchwałą zapis o oddzielnym porozumieniu. Przecież już wtedy Pan Wojnar zadeklarował że on sam to opracuje plan, aby Gmina nie miała żadnych problemów z uzgodnieniami w stosownych instytucjach, w tym również z konserwatorem zabytków który winien ustalić i określić jakie te budynki, jaka wysokość itp. Na czym cały błąd polega? Polega na tym że Pan Burmistrz – będą tu beczelny- przyjął sobie idealnego prawnika który bardzo zaczął mu pomagać i tak wspomagał w wielu sprawach, że dziś między innymi w stosunku do Gminy mogą być wielomilionowe roszczenia. Więc tak to bywa, że zostaliśmy wprowadzeni w maliny, a Osiedle być może mogło być takie jakie się chciało. Ja mam pytanie podstawowe z poprzedniej sprawy. Panie Burmistrzu - co Gminę obchodzi sprzedaż działek przez Pana Wojnara? Czy jak ktoś z nas buduje, to Gmina ma biuro pomocy dla tej osoby?. Co Gminę to wszystko obchodzi? Co Pana łączy z Panem Wojnarem? Proste pytanie. Bo to wszyscy mówią tylko nikt nie chce Panu tego powiedzieć. A całe biuro jest uruchomione, cały Urząd jest uruchomiony. Wczoraj do mnie facet dzwoni i pyta się: Jak to jest z tymi działkami Za Zamkiem? Odpowiedziałem, że nie wiem i mnie to nie obchodzi, bo nie są to działki ani moje ani Gminy. Proszę Państwa! – cała ta sprawa jest w ogóle zagmatwana. Nie rozumiem co stało na przeszkodzie, by opracować plan zagospodarowania przestrzennego skoro sam Pan Burmistrz wystąpił z takim wnioskiem do Rady? Niech zatem odpowiednio upoważnione organy i instytucje zajmą się zgodnie ze swoimi kompetencjami całością sprawy i niech właściciel terenu buduje, tak zresztą jak deklarował na tej sali. Ale nie można straszyć i ciągle mieszać wprowadzając dezinformację i podając w prasie nieprawdziwe informacje. Podkreślam tu raz jeszcze z pełną odpowiedzialnością – jako Rada nie uczestniczyliśmy, w całości tej sprawy; zrobiliśmy tylko to o co wystąpił sam Pan Burmistrz tzn. podjęliśmy uchwałę na wniosek Burmistrza o przystąpieniu do opracowania planu zagospodarowania tego terenu, oczywiście na koszt bezpośrednio zainteresowanego Pana Wojnara. Dalsze działania a nawet powiedziałbym „cyrki” odbywają się poza nami; - My jako radni nawet nie mamy wglądu w żadne dokumenty dotyczące tej sprawy. W związku z tym osobiście jestem oburzony tym wszystkim co się dzieje. Stąd też Panie Burmistrzu! – apeluję naprawdę zacznij w tej sprawie takie działania, aby cel który był na wstępie założony i nam tu na tej sali przedstawiony został zrealizowany. Naprawdę nie widzę żadnych przeszkód, tylko niech to wszystko będzie zgodne z prawem, niech nas nie straszą ani wyborami ani słowami.

**Pan Witold Pobocho – Burmistrz Gminy i Miasta** - Szanowni Państwo! - uderza mnie sam sposób wypowiedzi i interpretacji przedstawionych przez Pan Przewodniczącego.

Zapewniam wszystkich tu zebranych, że cel tego przedsięwzięcia tak mój jak i pozostałych Państwa na pewno był ten sam. Chodzi przecież o to, aby Chęciny mogły się rozwijać dzięki między innymi inwestycjom typu Poczta Polska, Osiedle „Za Zamkiem” i kilku jeszcze innych które będą w Chęcinach budowane, bo są już pozwolenia są wydane. Nie było w podejmowanych działaniach i nie będzie żadnych podtekstów. Zastanawiam się Panie Przewodniczący nad tym bardzo mocno stwierdzeniem, bo w mojej ocenie nigdy nie dawałem powodów aby takie roztrząsanie czynić znów nad moją działalnością. Jeśli Rada będzie wyrażać taką wolę, to nieporozumienie można zawsze zakończyć. Zasadnicza część nieporozumienia wynikała między innymi z tego, że konserwator zabytków w okresie daleko późniejszym, kiedy decyzja o podziale o warunkach zabudowy była już wydana, zgłosił o obszerniejszy teren widokowy w stosunku do Zamku jego otoczenia. A w czasie wydawania tej decyzji nie było tego zgłoszenia, nie było tego terenu zgłoszonego i nie wiem czy mógł to wydać Konserwator Wojewódzki. Teraz myślę że dzisiaj na tej sesji nie rozstrzygniemy tej sprawy. Ja się cieszyłem mocno i będę się cieszył, bo myślę, że zostanie to wszystko wyjaśnione. Proszę mi wierzyć - Ja ręce miałem czyste i zawsze będę miał czyste. Nie miałem żadnych udziałów ani czegokolwiek, co by łączyło któregoś z inwestorów na zasadzie jakiś manipulacji. Tego nie było i nie będzie. Natomiast teraz mogę Państwu powiedzieć że mówimy o deklaracjach, nie dlatego żeby was uspokoić. Otóż Poczta Polska dzięki również pomocy partii politycznych przystąpi do budowy planowanego w Chęcinach Terminala; będzie zabudowana również ulica Radkowska i ulica Zelejowa, a gdyby tu nie dziwne zderzenie, dziwnych no jakiś nie moich w każdym bądź razie dążeń to pewnie Pan Wojnar by to uczciwie zaczął i piękne tereny wokół i same Chęciny też by się rozwijały. Jest prawdą, że jeżeli z nieruchomości rolnych powstaną działki budowlane, to podatek będzie zupełnie inny. Na pewno Miasto zarobi, a nie straci i proszę mi nie insynuować, że są jakieś mętne cele Burmistrza. Stąd też Panie Przewodniczący! Proszę nie łączyć mojej osoby z żadnymi spekulacjami i posądzaniami, bo podkreślam raz jeszcze, że podejmowane przeze mnie działania dotyczyły zapewnienia rozwoju tej Gminy a nie niczyjego prywatnego interesu. Panie Przewodniczący! - proszę być pewnym, i nie łączyć ani nie sądzić, bo to daleka jeszcze sprawa by używać tak mocnych słów.

**Radny Jach Waldemar** - ja mam taką prośbę do Państwa, do Radnych, do wszystkich: - przejdźmy nad tą decyzją samorządowego kolegium odwoławczego do porządku dziennego i po prostu dziś nie dyskutujemy. Dla mnie decyzja samorządowego kolegium odwoławczego, jest decyzją, do której jest pewna procedura. Natomiast dzisiaj tutaj dyskutując nad tym wszystkim na pewno Radni wiedzą lepiej od Sołtysów, zawsze można zgonić na kogoś, że ktoś popełnił błąd. I tak nikt z tego nic nie rozumie. Mówiłem przecież, że ja chciałem żeby powstało piękne osiedle. Nie znajomość prawa nie zwalnia od jego stosowania i od skutków, które mogą wynikać. Bo to Pan, Panie Burmistrzu miał obsługę prawną, jak już tu stwierdziliśmy wybitnego prawnika, podczas gdy nam radnym wgląd do dokumentów stanowił nie lada problem. Jaki zatem dziś sens dyskutować nad treścią wydanej przez SKO decyzji i doszukiwać się, czy naruszenie prawa było mniejsze czy większe. Nie sądzę, by stwierdzenie to było ot tylko tak sobie. Dyskutowanie dziś natomiast, czy naruszenie prawa było większe, czy mniejsze - to Panie Mecenasie najmniej ważne; faktem jest że do naruszenia prawa doszło. Powiedział Pan, Panie Mecenasie, że jest to początek wojny i dobrze Pan powiedział, szkoda tylko, że jak postanowienia sądowe były inne to Pan nie powiedział że jest to początek wojny i że nie należy tych postanowień ujawniać. Dlatego proponował bym, aby każdy miał swoje zdanie. Najlepiej tutaj w sprawie orientuje się Pan Burmistrz. Ale My badając sprawę jako Rada zlecieliśmy Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie stosownej kontroli. Komisja zbadła dokumenty bardzo rzetelnie i każdy z Państwa może się zapoznać, bo są to jawne materiały w Biurze Rady; można przeczytać i na swój sposób rozumieć. Bo ja do dzisiaj nie rozumiem, dlaczego z tej sprawy próbowano robić taką tajemnicę. Osobiście jestem zwolennikiem jawności każdego działania, żeby każdy



obywatel mógł przyjść sprawdzić i dotknąć tego materiału . Skoro my nie mieliśmy takiej możliwości, to dzisiaj też są takie problemy Panie Burmistrzu.

**Radny Kaczor Paweł** - w 2004 roku ta Rada podjęła uchwałę o przystąpieniu do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Wszystko się wtedy wydawało, że jest na dobrej drodze, bo chyba tutaj nikt nie chciał żadnych lokali, niczego. Teraz jest dla mnie rzeczą bardzo dziwną, dlaczego odstąpiono od tej procedury. Tylko to trzeba było przeprowadzić normalnie . Dlaczego firma „TERRA” odstąpiła - miała zgodę Rady, zrobiła by plan zagospodarowania przestrzennego i wtedy decyzje Burmistrza byłyby prawomocne, nie wydane z naruszeniem mniejszym, nie byłiby ludzie oszukani . Bo w tej chwili tak jak Pan Burmistrz stwierdził , że to dopiero będą działki budowlane: czyli Ci ludzie którzy kupili - to są słowa Pana Burmistrza, - nie kupili działek budowlanych z tego wynika . Moje pytanie brzmi Panie Burmistrzu ? czy wiadomym jest dlaczego firma „TERRA” odstąpiła od wykonania planu zagospodarowania przestrzennego ? Co spowodowało że nie można było tego przeprowadzić.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** - Panie Burmistrzu!, Panie Przewodniczący! - ja rozumiem że ta sprawa jest bardzo ważna. Powstała przecież na początku tej kadencji, a efekt tego jest taki na koniec kadencji jak przed chwilą Pan Przewodniczący przeczytał. Tego można było się było spodziewać, że tak będzie. Na samym początku kadencji, było wielkie „hura” że coś się w tej kadencji zrobi dla Miasta i Gminy Chęciny, a zrobiło się to, co się robi . Czyli efekt tej pracy mamy taki, jaki w tej chwili. Mam zatem pytanie bardzo ważne - za cztery miesiące będą wybory a rzetelnych informacji na ten temat mamy jako społeczeństwa naprawdę niewiele. Stąd też Panie Przewodniczący nie zgodziłbym się, żeby przejść tak w dniu dzisiejszym do porządku dziennego nad tą sprawą i pominąć dalszą dyskusję. Podkreślam, że w mojej ocenie to gorący temat, bardzo ważny dla całej społeczności. Dlatego jest ważnym jest by każdy mieszkaniec tak naprawdę znał całość sprawy. My jako Sołtysi też siedzimy tutaj po tej stronie prawej i też w zasadzie nie wiemy o co chodzi . Pan Radca Prawny który jest wybitnym specjalistą prawa, też mówi dwuznacznie - że to jest bardzo mocno naruszone albo mniej mocno naruszone prawo, albo w ogóle to początek drogi dopiero . Ogólnie rzecz biorąc wypowiedzi są tak zagmatwane, że My zaczynamy się gubić w tym wszystkim. A podejrzenia takie, że Pan Panie Burmistrzu jest umoczony w jakieś sprawy mogą się nasuwać, choć Ja tego nie słyszałem. Ale nie słyszałem również czegoś takiego, by ten człowiek, który byłby umoczony przyznałby się na sesji, że tak, Ja to wście wziąłem tyle czy tyle. Uważam więc, że dzisiaj jest okazja, by tą właśnie sprawę szczegółowo wyjaśnić. Dla mnie jest to bardzo ważne, dlatego że jest to jeden też z elementów nie ukrywam do kampanii wyborczej. Wiadomym przecież jest, że gdzie będzie możliwym wszyscy Ci którzy będą startować do wyborów na pewno będą to wykorzystywać. Dlatego Panie Burmistrzu!, Wysoka Rado! - proszę nie utajniajcie tylko wyjaśniajcie wszystko, by ludzie autentycznie znali prawdę . Co z tymi wszystkimi obietnicami które były przez Waszą Radę na początku kadencji głoszone; na sztandarach żeście to wypisywali. I teraz przyszedł czas na rozliczenie. Trzeba tą kadencję rozliczyć.

**Pan Zbroński Jan – przewodniczący Zarządu Osiedla Sitkówka** – chciałbym tu zwrócić uwagę swojemu przedmówcy, że tak naprawdę to nie ma co rozliczyć.

**Radna Tablica Wiesława** - Panie Burmistrzu! Szanowna Rado! - sprawa ta w moim odczuciu jest dość jasna na chłopski rozum : powiedzmy sobie tu jasno, że nie szanujemy się wzajemnie. Zaświadcza o tym ta decyzja, która została uchylona. Proszę Państwa! Przecież ta właśnie Rada przez cztery lata dla Pana Kołkiewicza etapowo udzielała podobnej pomocy podejmując stosowne uchwały na mocy których miał przyzwolenie do przystąpienia do opracowania planu zagospodarowania przestrzennego terenu którego był właścicielem. Przecież podobnie postąpiliśmy w przypadku firmy „TERRA” czy też kolejnego przedsiębiorcy Pana Wrońskiego. Wynika, zatem, że nie jesteśmy przeciwni działaniom mającym na celu rozwój tej Gminy, ale działajmy zgodnie z prawem. Uważam że Rada

zrobiła wszystko aby firmie „TERRA” również rozwinąć skrzydła , żeby na naszym terenie za Zamkiem powstało takie Osiedle. Po kontroli wyszło tak jak wyszło, że nie jest jednak sporządzony plan zagospodarowania przestrzennego, a decyzje o warunkach zabudowy Pan Burmistrz podjął z naruszeniem prawa. I dlatego stało się tak jak się stało. W tej chwili ludzie kupili działki i co mają robić ?

**Radny Edmund Ryłski – przewodniczący Rady** - Proszę Państwa! ponieważ miałem szereg zobowiązań nakreślonych przez Radę do wysłania tych dokumentów, wykonałem to tak, jak Rada chciała. Chcę tu jednak powiedzieć jedną rzecz: przekonany jestem że nie było by żadnych problemów jeżeliby troszkę myślano. No, jak można było wydać decyzje o warunkach zabudowy bez decyzji o zawieszeniu, czy nieważnieniu uchwały o opracowaniu planu przestrzennego zagospodarowania tego terenu. No jak można było wydać decyzje ? - no, jak ? Ja i Rada dowiedzieliśmy się w momencie co się z tym osiedlem dzieje z telewizji, z prasy i dopiero wtedy wzięliśmy się za to. Bo przez dwa lata proszę mi wierzyć, było to dla Nas radnych ogromną tajemnicą. Tak jakby ktoś stał i nam wpychał jak to się mówi jakiś „gałgan do ust” żebyśmy nic na ten temat nie mogli wiedzieć. To jest prawda, co mówię - i nie mieszałem się, choć wszystko ukrywano to przed nami. Ale kiedy to wyszło z telewizji i wyszło z prasy to stwierdziliśmy - Dość tego! Wtedy wyszły te fakty i teraz proszę sobie wyobrazić, działki są sprzedane a Pan Wojnar wypina tyłek. Bo on sprzedał działki na warunkach decyzji Burmistrza. I teraz Gmina musi ten plan opracować, zapłacić za niego i wszelkie konsekwencje będzie ponosić te infrastruktury technicznej , wodno kanalizacyjnej , drogowej itp. Gmina . A przecież był tam zapis w porozumieniu, że 10 % z tego Gmina ma mieć w działkach. Do tej pory nic się na ten temat nie mówi, nie wiadomo również czy sprzedane jest wszystko. No to wyjdźmy każdy na opłotki może się znajdzie te 10% z tego gruntu. To jest jedna sprawa. Druga sprawa z tym związana, to Proszę Państwa! - będą Ci ludzie żądać, proszę mi wierzyć, bo byłem akurat świadkiem prowadzonej na powyższy temat rozmowy osoby która zakupiła jedną z działek i przyjechała obejrzeć bo mieli tam wjechać w tamtym tygodniu i robić tam kanalizację i wodę. Proszę Państwa! - Ci ludzie to niewiem czy są wariatami? - przepraszam ich za to, bo ich tu nie ma, a czy my jesteśmy idiotami? - a tego nie będę przepraszal, bo nie ma w budżecie, nie ma nigdzie, nie ma planów na wodę, czy na kanalizację a ludzie wpłacają pieniądze do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Pan Mecenas stwierdził, że jest to bezprawne i trzeba to konto zlikwidować. Czy jest do tej pory nie wiem. Ale wiem jedno, że od tej decyzji, od tej sesji dopiero wtedy zaczęły napływać wpłaty; ile nie wiem. Jeżeli mówimy że wszystkie 150 działek jest sprzedanych, to tak sobie liczę że ok. 600 tys. Co się z tymi pieniędzmi dzieje, albo co się będzie działo - nie mam pojęcia .Szanowni Państwo! - zacznijmy szukać , jak to się mówi wyjścia z tego nieszczęścia. Ale zacznijmy szukać jak ratować Gminę przed tym nieszczęściem, jakie zostało podjęte. Nie wolno było Panie Burmistrzu Panu wydać decyzji o warunkach zabudowy. Kto Pana do tego namówił? To Pan dobrze o tym wie nie my. Nie wiem co Pan ma mu zrobić , czy go pocałować , czy go zrobić coś innego – nie wiem. Wiem jedno - zrobił Pan błąd , za który Gmina może bardzo drogo zapłacić. Nie tylko w sensie finansowym ale także i populistycznym w całym kraju, bo na pewno niejedyn nie popuści i będzie Nas mieszał i śmiecił.

**Pan Witold Pobocho – Burmistrz Gminy i Miasta** - Proszę Państwa! - Ja tylko powiem, że nie będę odpowiadał za iluś tam ludzi, którzy pytają, rozmawiają czy starają się poinformować. Ja nie miałem telefonów, czy zapytań żeby Burmistrz wskazywał teren , bo teren nie jest mój, nie jest Gminy. Więc takich zapytań Ja nie miałem. Nie było żadnych innych takich że tak powiem poleceń, czy referatowi czy innym że tak czy inaczej mają się zachować. Co do samej decyzji oczywiście odpowiem , nie w tej chwili nie dzisiaj , bo myślę że nad tym się warto zastanowić, bo to co wpłynęło, to wpłynęło wczoraj , a nad taką odpowiedzią to trzeba się zastanowić by sprecyzować konkretne wyjaśnienia Rzetelność wymaga rzeczywiście informacji i tak to zrobię.

**Radny Kaczor Paweł** – raz jeszcze powtórzę swoje pytanie – czy na dzisiejszej sesji dostanę odpowiedź, co stało na przeszkodzie by przystąpić do opracowania planu zagospodarowania tego terenu?

**Pan Witold Pobocho – Burmistrz GiM** – ja już Panu odpowiedziałem, że będę wyjaśniał i odpowiadał na pytania ale nie dzisiaj.

**Przewodniczący Rady** wskazując na brak zgłoszeń do dyskusji w tym temacie stwierdził, że temat ten zapewne wielu z uczestników dzisiejszego posiedzenia daje wiele do myślenia. Jeżeli zatem ktoś chce, tak jak tu powiedział Pan Przewodniczący Jach - może skorzystać z materiałów którymi dysponuje Rada..

#### **ad. 4**

Z treścią **informacji obrazującej działalność Burmistrza GiM w okresie międzysesyjnym, tj. od dnia 09 czerwca br.** zapoznał zebranych **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel**, (przedstawiona informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** – do treści przedstawionego sprawozdania mam dwie uwagi; pierwsza uwaga - to Pani Przewodnicząca Tablica ! - nie usłyszałem żadnego słowa w tym sprawozdaniu o naszym okręgu to znaczy o Lipowicy, Przymiarkach, Starochęcinach i Podzamaczu. Cisza! - nic się nie robi! Druga sprawa – to ta, że jeżeli usłyszałem to tylko na koniec, że był przetarg na dzierżawę Zalewu w Lipowicy i to na trzy lata. Ja apelowałem wielokrotnie i wydawało mi się że tak Rada jak i Burmistrz ze swoją obsługą, ze swoimi ludźmi zgadza się z tymi wymogami które ja przedstawiłem odnośnie prawidłowego zagospodarowania, tymi zasobami a szczególnie chodziło mi o Lipowice. A okazało się że został popełniony znowu następny błąd. Jedno że, w jakiś taki dosyć dziwny sposób ten przetarg był ogłoszony, bo na przykład ja, jako Sołtys o tym nie wiedziałem. To jest jedno , ale mogłem nie wiedzieć, no powiedzmy że nie musiałem wiedzieć. Ale dlaczego na trzy lata , to jest dla mnie wielkie zaskoczenie. Bo swego czasu była taka rozmowa, tutaj Ja jakby pod rozważę żeby dokonać, zastanowić się nad prawidłowym sposobem bardzo przemyślanym, w jaki sposób można zagospodarować ten ośrodek. Nie doszło do tego zastanowienia się do wypracowania, tylko na trzy lata. Pytam się - co daje na trzy lata dzierżawa? - i to jeszcze kiedy jest ogłaszany przetarg?. Ogłaszany jest w środku sezonu , kiedy w zasadzie ten wygrywający, albo wcześniej wiedział że wygra i się przygotował żeby tam coś zrobić by zagospodarować ten ośrodek. No, ale, za czym się to wszystko robi to będzie koniec sezonu. Czyli ten sezon jest tak jakby stracony. Mnie się wydaje, że jeżeli w taki sposób będzie prowadzona gospodarka tymi zasobami, jakie Gmina posiada, no to wybaczenie, ale nie mogę powiedzieć, że to jest dobrze i takie stwierdzenia cisną się na usta dla mnie i dla wszystkich ludzi, którzy myślą logicznie. Mieszkańcy wsi Lipowica naprawdę przychodzą do mnie zbulwersowani, nie będę tu mówił z nazwisk, bo to niema znaczenia, ale tych ludzi jest sporo. Przychodzą, mają pretensje również i do mnie. Ja staram się jasno wytłumaczyć, że Sołtys nie jest właścicielem Zbiornika w Lipowicy i nie ma prawa decydowania o jego sposobie zagospodarowania, zarządzającym jest tu właśnie Pan Burmistrz. Stąd też chciałbym Panie Burmistrzu prosić o wyjaśnienia takie, by przekonać mnie, że jest to dobry sposób na zagospodarowanie tego obiektu. To ja z tym przekonaniem pójdę w teren i będę Pana bronił i mówił, że to jest najlepszy sposób.

**Radna Tablica Wiesława** – okazuje się, że o ogłoszonym i przeprowadzonym przetargu nic nie wiedział nie tylko sam Sołtys wsi Lipowica, ale również ja jako radna z tamtego okręgu wyborczego. Jeżeli natomiast chodzi o realizację zadań, to wiadomym jest mi że wykonano już dokumentację na remont drogi w Podzamaczu, natomiast w trakcie wykonywania jest dalej dokumentacja na kanalizację. Pan Jurek Kasiński pilotuje tą sprawę , Dylemat natomiast mamy w szkole, odeszła bowiem ze stanowiska dyrektorka. Pani Dyrektor wylądowała w szpitalu przez taką pomoc właśnie.

**Radna Foksa Krystyna** - nawiązując do tematu poruszonego przez Pana Bieleckiego osobiście również chcę się przyłączyć i stwierdzić, że faktycznie terminy przeprowadzenia przetargów na obydwie zbiorniki wodne, były tak wybrane, że nikt naprawdę nie wiedział. Na dzień dzisiejszy ja znam sytuację od strony Bolmina i wiem, że umowy zostały podpisane w końcowych dniach czerwca, a więc w trakcie sezonu. Na dzień dzisiejszy, ale tam się dzieją cyrki; Stary dzierżawca prowadzi tam nadal działalność nie i chcę się wyprowadzić. Nowy dzierżawca ma związane ręce, bo jak się okazuje nie można tam energii doprowadzić, nie wiem, na jakiej zasadzie uzyskał to stary dzierżawca. Istnieje jeszcze szereg niedomówień i problemów, z którymi nie bardzo można sobie poradzić. Tak, więc fakt, że te przetargi zostały przeprowadzone w trakcie sezonu to być może przyniesie więcej złego niż dobrego.

**Przewodniczący Rady Pan Edmund Rylski** - przejrzałem protokół z ostatniego posiedzenia Rady i stwierdziłem, że akurat tak się złożyło, że zarówno Pani Porzuckowa oraz ja występowaliśmy w tej samej sprawie. Dziś mam takie pytanie Panie Burmistrzu ! - Ja rozumiem, że na trzy lata się Pan Burmistrz ma prawo wydzierżawić nieruchomość bez zgody Rady. Rozumiem więc, że wydzierżawianą nieruchomość dzierżawca będzie użytkował w stanie takim, jakim jest. Bo jeżeli chce robić jakieś inwestycje itp., to zasadnym wydaje się, że okres dzierżawy winien być na dłuższy okres, bo poniesione ewentualne koszty powinny mu się to zwrócić. A teraz wróć do konkretnej sprawy; - jest wydzierżawiony pewien obiekt w Chęcinach na trzy lata; a z informacji przekazywanych mi przez mieszkańców miasta wynika, że wykonuje się tam bardzo poważny remont, w mojej ocenie doprowadzający do zmiany wartości tej nieruchomości. Mam pytanie - Jakim prawem się to robi, jeżeli okres dzierżawy opiewa na okres tylko 3 lat? Kto zwróci poniesione koszty w przypadku, gdyby np. Gmina z różnych powodów po roku czy dwóch wypowiedziała umowę dzierżawy. Po drugie - jak można robić takie zmiany generalne w obiektach, bez dokumentacji? Kolejne pytanie - jak sprawy remontu są uregulowane w podpisanej umowie? Czy dzierżawca odbierze sobie wniesione w remont wydatki w czynszu? Jeżeli tak, to obawiam się, że potrzebne będzie przynajmniej 50 lat, bo zapewne czynsz za tego typu obiekt jest niewielki. Celowo nie wymieniam wydzierżawionego obiektu, bo myślę, że w tej sprawie wypowie się sam Burmistrz.

**Pani Nartowska Bogusława – sołtys wsi Korzecko** – Panie Przewodniczący, skoro Pan wnosi zapytanie, bo proszę o jednoznaczne określenie jakiego konkretnie obiektu te uwagi dotyczą.

Odnosząc się do zapytania Pani sołtys, **Przewodniczący Rady** stwierdził, że zapewne wszyscy wiedzą o jaką nieruchomość tu chodzi, a o szczegółach powinien poinformować zebranych sam Pan Burmistrz.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** - to w takim razie może ja Panie Przewodniczący pomogę. Ja bym prosił szanownego Pana Przewodniczącego jak i również Pana Burmistrza o wyjaśnienie umów dotyczących Bolmina, Lipowicy i „Niemczówki”. „Niemczówka” została wydzierżawiona w tej kadencji i tam gdzie mieliśmy odbierać biuro parlamentarne PIS-u. Osobiście oglądałem ten obiekt i wiem, że nastąpiły tam zmiany. Wobec tego interesuje Panie Burmistrzu informacja czy wykonane prace były zgodne z podpisaną umową? Biuro parlamentarne mamy tutaj, w tym obiekcie, ale była taka mowa że później w okresie letnim dokonamy remontu pomieszczeń i biuro to przeniesiemy do „Niemczówki”. Przewodniczący Gosiewski wielokrotnie mnie pyta, - kiedy się przenosimy?. Ja umiejętnie i dyplomatycznie odpowiadam, że jeszcze nie czas. Wobec tego chciałbym uzyskać konkretne informacje.

**Pan Zbroiński Jan – przewodniczący Zarządu Osiedla Sitkówka** – proszę o informację, czy przed podpisaniem umów o dzierżawę tych obiektów sporządzony był protokół inwentaryzacyjny tych obiektów.

Ustosunkowując się i wyjaśniając poruszone w trakcie dyskusji sprawy głos zabrał **Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta Pan Przemysław Chmiel**, stwierdzając m.in. : -

- jeśli chodzi o Zalew w Lipowicy, to taki tryb postępowania był podyktowany tym, że przez ostatni okres dwóch czy nawet trzech lat trudno było znaleźć jakiegokolwiek dzierżawcy. Nikt tego nie chciał wziąć, dlatego że, piaskownia jest zanieczyszczona po powodzi z 1997 roku a potem jeszcze po kolejnych przelewach z rzeki. W związku z tym zdecydowaliśmy się na takie a nie inne działanie, żeby podpisać z kimś umowę, chociaż na okres bieżący. Osobiście zgadzam się z Panem Bieleckim, że tu trzeba zrobić spółkę z Gminą a innym podmiotem prywatnym. Nawet wstępnie wiemy, jakie kwoty ten prywatny przedsiębiorca będzie musiał wnieść, ponieważ licząc po najmniejszych cenach, to za ziemię, którą Gmina tam posiada, to jest mniej więcej 2-4 mln zł. Czyli musimy znaleźć osobę prywatną z dużym wkładem finansowym, nie gotówkowym no, ale takim, który pozwoli na zrealizowanie inwestycji. Natomiast ten okres trzy-letni, który teraz jest podpisany, to każdą tego typu umowę można rozwiązać z pewnym okresem wypowiedzenia. A ten czas pozwoli Gminie na szukanie inwestora strategicznego na długi okres. Jeżeli natomiast chodzi o Bolmin to niestety procedury przetargowe trwają około 1,5 miesiąca. W związku z tym, jeżeli była podjęta przez Radę chyba na lutowej czy marcowej sesji uchwała o 10-cio letniej dzierżawie, to sam proces przygotowania dokumentacji powoduje, że rozwiązanie przetargu nastąpiło na początku czerwca i podpisanie umowy w czerwcu. To taka była przyczyna w przypadku Bolmina. Ponieważ umowa dzierżawna na ten obiekt wygasła z dniem 1 stycznia 2006 roku z poprzednim dzierżawcą; w tej chwili gospodaruje On tam nielegalnie. Ja na bieżąco jestem w kontakcie z obecnym dzierżawcą i staram się podejmując stosowne rozmowy całość tej sprawy wyjaśnić i uregulować. Do tej pory próbowano się ze sobą porozumieć, na temat przejęcia tych obiektów, które na tym terenie „stary” dzierżawca posiadał. Na wczorajszym spotkaniu doszło do eskalacji niechęci wzajemnej, która spowodowała, że o zawarciu porozumienia w tym zakresie mowy być nie może. Więc uprzedni dzierżawca będzie musiał rozebrać swoje przyłącze energetyczne, będzie musiał rozebrać murowany budynek, szambo i zasypać studnie. A nowy dzierżawca będzie musiał to wszystko odtworzyć. Natomiast nowy dzierżawca będzie działał o tyle w łatwiejszej sytuacji, że najprawdopodobniej od miesiąca kwietnia przyszłego roku, będzie możliwe uzyskiwanie pozwoleń na budowę na tym terenie. Budynki które są tam aktualnie wzniesione przez byłego dzierżawcę są wybudowane nielegalnie, bez pozwoleń. Jeśli chodzi o „Niemczówkę” - to obiekt ten został wydzierżawiony osobie wybranej w uprzednio ogłoszonym przetargu, który miał formę pisemnej licytacji. Niestety okazało się, że oferent przeliczył się finansowo, bo dał zbyt wysoką ofertę, co spowodowało, że w pewnym momencie, kiedy uzyskał pozwolenia wstępne od konserwatora zabytków na zerwanie podłóg i oczyszczenie piwnic i wykonał część tych prac, stwierdził, że nie ma dalej pieniędzy i zgodnie z przysługującym prawem nastąpiło wypowiedzenie umowy dzierżawy. W związku z tym my przystępując do dalszej jakby restauracji tego obiektu musimy mieć kolejne uzgodnienia z konserwatorem zabytków tym razem na położenie podłóg i na przystosowanie pomieszczenia pod nową działalność. Niestety takich uzgodnień na chwile obecną nie mamy. Natomiast prowadzimy pewne prace, ponieważ jest zagwarantowane w budżecie Gminy 60 tys. zł remont tej „Niemczówki”, żeby doprowadzić jeszcze w tym roku, chociaż te pomieszczenia po lewej stronie, które były kiedyś wykorzystywane pod bibliotekę, do takiego stanu, w jakim biblioteka przekazywała. Po prawej stronie tam gdzie była kiedyś wystawa kamieni pomieszczenie nie jest zdewastowane; jest w takim stanie jak było wcześniej przed umową dzierżawy.

**Radny Jach Waldemar** - Ja muszę tu Panu Kazikowi Bieleckiemu - mojemu serdecznemu koledze odpowiedzieć, bo takie naiwne pytania zadaje, jakby nie znał odpowiedzi. Wszyscy tu mówimy, - każdy się pyta dlaczego te przetargi są w środku sezonu. Odpowiedź wydaje się być prosta - bo gdyby odbyły się w marcu, to ktoś by już zapomniał za cztery miesiące, że tam jest jeszcze coś. No, więc tutaj nie ma Rady, doskonale wiesz. Następnie pytasz się Nas, a doskonale wiesz o tym podziale Rady i władzy wykonawczej - czemu Rada nie miała wpływu na dzierżawy, przetargi, na tworzenie wizji i perspektyw zagospodarowania obiektów

– no bo nie miała, bo Burmistrz ma prawo wydzierżawić na okres do 3 lat i koniec dyskusji. Rada nie otrzymała żadnych propozycji od Burmistrza, abyśmy się spotkali, podyskutowali i zastanowili wspólnie np. nad sposobem zagospodarowania Zalewu w Lipowicy. W moim przekonaniu – owszem trzeba wydzierżawiać, trzeba brać pieniądze ale działania te winny być oparte na zdrowych zasadach. Długo-terminowość wiąże dzierżawcę, przynosi zyski itp. , ale trzeba nad tym wspólnie usiąść i rozmawiać.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** - rozumiem Panie Burmistrzu Chmiel, że Pan od niedawna pracuje i jeszcze się nie wdążył we wszystkie sprawy. Ale Pan Burmistrz Pobocho na pewno zna doskonale wszystkie te sprawy. Pracuje przecież już drugą kadencję i nie wierzę by tematyka ta byłaby Mu nieznana. Wobec tego proszę by Pan Burmistrz Pobocho udzielił nam wyczerpujących informacji na ten temat umowy jaka została zawarta odnośnie „Niemczówki” i umów które zostały zawarte teraz na Bolmin i Lipowicę. Bo np. dla mnie kuriozalnym zdziwieniem było, że przetarg na Zalew w Bolminie wygrał jakiś tam Zespół Sportowy. Ja nie wiem czy oni będą wstanie wnieść jakieś potężne aktywa w budowanie tam infrastruktury rekreacyjnej. Podejrzewam że chodzi tylko o to żeby oni zabrali te pieniądze od turystów którzy przyjadą, postawią bramki ściągną pieniądze i rola dzierżawcy w tej inwestycji się skończy. Jeżeli tak, to dziękuję za taką menadżerie. Natomiast jeżeli chodzi o Lipowice, to tutaj też niesamowitym zdziwieniem mało tego, zbulwersowaniem moim jest, że Ja jako Sołtys nie wiem o przetargu. Nie jestem powołany przez Wszą Wysoką Radę do komisji przetargowej, bo powinienem być w tej komisji przetargowej. Dawniej było wręcz zasadą, że jeżeli przetarg dotyczy danego okręgu to w komisji przetargowej mają być przedstawiciele tego terenu tj. sołtys, radny, itp.

Włączając się w wypowiedź, **Przewodniczący Rady** stwierdził, iż zasady te obowiązują nadal, przy czym Komisję Przetargową powołuje Burmistrz a nie Rada i niestety te ustalenia są pomijane i nie respektowane.

Kontynuując swoją wypowiedź **Pan Bielecki** stwierdził, że w Jego przekonaniu nie można tak gospodarować, żeby takie obiekty były tak wręcz nie po gospodarsku kierowane. Ja nie mogę sobie tego wydarować, że będąc z Burmistrzem często w kontakcie zarówno telefonicznym jak również osobistym naraz jestem zaskakiwany takimi działaniami. No, Panie Burmistrzu naprawdę chciałbym pomóc, chciałbym nie występować przeciwko, bo być może ktoś będzie podejrzewał że chcę startować na Burmistrza i stąd moja krytyka. Nie! Nie o to chodzi; no ale nie można o czymś co jest czarne, mówić że jest białe. Proszę więc Pana Burmistrza o wyjaśnienie mi, może ja się na czymś nie znam? - może czegoś ja nie wiem – to proszę mi wytłumaczyć, że takie działanie to jest właśnie dobre, z korzyścią dla Gminy i z korzyścią dla tej społeczności. Jeżeli zostanę przekonany o tym, będę wdzięczny i będą wspierał takie działania. Teraz mam serię zebrań u nas - każdy mnie pyta, każdy mnie krytykuje - ale nie umiem się obronić. Jedyny sposób obrony to stwierdzenie - to jest rola Burmistrza nie moja. Ale też wytyka mi się wręcz moje uczestnictwo w sesjach, po co ja jeżdżę skoro takie efekty. A przecież niemal na każdej sesji monituję, niestety efekt żaden. Stąd też bardzo bym prosił, Panie Burmistrzu o wyjaśnienie albo na piśmie albo dzisiaj słownie o sensowności i prawidłowym zagospodarowaniu tymi obiektami.

**Pani Nartowska Bogusława – sołtys wsi Korzecko** – osobiście uważam, że w wielu dzisiejszych stwierdzeniach obciążających Burmistrza GiM sprawą zawarcia trzyletnich umów na dzierżawę obiektu w Lipowicy jest pewnym nieporozumieniem. Przecież sprawa ta była przedmiotem analizy na marcowej sesji Rady, przy podejmowaniu uchwały o 10-cio letnim okresie dzierżawy na Zbiornik w Bolminie. Wtedy też to Rada podjęła decyzję, by Zbiornik w Lipowicy wydzierżawić na okres tylko 3 lat

**Pani Tablica Wiesława** – Pani sołtys Nartowska nieco pomyliła sprawy. Owszem Rada na marcowej sesji rozpatrywała przedłożony przez Burmistrza projekt uchwały ale dotyczył on tylko i wyłącznie Zbiornika Wody w Bolminie. Wtedy też analizowane były wnioski zarówno Rady Sołectkiej wsi Korzecko jak i Rady Sołectkiej wsi Bolmin. Ostatecznie podjęto uchwałę

zgodnie, z którym obiekt ten miał być wdzierżawiony na okres 10 lat, ale w formie przetargu. Taka też procedura została zachowana. Podkreślam natomiast, że nie było żadnych konkretnych propozycji Burmistrza, a tym samym wiążących decyzji Rady co do sposobu zagospodarowania Zbiornika Wodnego w Lipowicy. Decyzję w tej sprawie o trzyletniej dzierżawie podjął sam Burmistrz, zgodnie zresztą z posiadanymi kompetencjami bez wiedzy Rady. W mojej ocenie nikt tu nie neguje prawa Burmistrza do podjęcia takiej decyzji, niemniej jednak jako radna mam żal i pretensje, że nikt również mnie, a jestem często w Urzędzie nie poinformował o ogłoszeniu przetargu, nie mówić już o włączeniu mnie jako radnej do składu osobowego Komisji przetargowej. Okazało się, że Zalewie w Lipowicy decydowali wszyscy poza przedstawicielami tego środowiska tj. sołtysów czy też radnego. Stąd też proszę naprawdę nie mieć pretensji do nas, bo o My o wielu rzeczach dowiadujemy się znacznie później niż wielu z Państwa.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** – chciałbym tylko na zakończenie stwierdzić, że przeprowadzone przetargi były korzystne dla Gminy. I tak w przypadku Bolmina uzyskaliśmy o  $\frac{1}{3}$  wyższą cenę niż była wcześniej wpłacana do budżetu Gminy. Podkreślam przy tym, że przetarg na dzierżawę Zalewu w Bolminie był przeprowadzony zgodnie z obowiązującymi przepisami i wygrał go oferent, który zaproponował najwyższą cenę. Niestety takie są procedury. W przypadku natomiast Zbiornika w Lipowicy uzyskaliśmy cenę dwukrotnie wyższą niż w ubiegłym roku. W roku 2005 Zbiornik w Lipowicy był wdzierżawiony za kwotę 1060 zł + 4 tys zł podatku od tego terenu. A w tym roku sama opłata z tytułu dzierżawy wynosi 3 tys zł. Osobiście uważam, że sprawa zagospodarowania Zalewu w Lipowicy jest sprawą otwartą i powinniśmy szukać inwestora, który być może przy udziale Gminy jako udziałowca stworzonej ewentualnie spółki gospodarowałyby tym obiektem. Natomiast 10-letnia umowa dzierżawy Zalewu w Bolminie w moim przekonaniu gwarantuje, że ten inwestor ma konkretne plany i dysponuje środkami zapewniającymi odpowiednie gospodarowanie tym obiektem. Każdy, kto składał oferty na Bolmin - a możecie Państwo się z nimi zapoznać – przedstawiał również plan, w jaki sposób chce zagospodarować ten obiekt, wskazując dokładnie, jakie rozwiązania architektoniczne, rekreacyjne oraz marketingowe będzie realizował oraz źródła finansowania, z których pokryje te wszystkie inwestycje, o których mówił w planie. LKS z Bolmina w złożonej ofercie zawarł, że na najbardziej potrzebne rzeczy mają zagwarantowaną promesę od swoich członków tego Klubu. To nie jest, wbrew różnym stwierdzeniom „jakiś klub młodzieżowy”, tylko jest to normalny klub sportowy zrzeszający 60 czy 70 osób. Każda z tych osób zagwarantowała że w przypadku wygrania przetargu na dzierżawę Zalewu w Bolminie wpłaca określoną kwotę pieniędzy, której ogólna suma opiewa na 65 tys. Pierwszą inwestycje którą klub musi i zamierza tam zrobić to są plaże, domki kempingowe i boiska. Osobiście jestem przekonany, że jest to grupa ludzi odpowiedzialnych i na pewno Klub z Bolmina na tym nie straci. Dziwi mnie tu poruszane w dyskusji poparcie dla poprzedniego dzierżawcy tego terenu. Otóż Pan Piekaj dzierżawiąc ten Zalew przez okres 10 lat, jak sam określił zainwestował kwotę 250 tys. zł, co oznacza że średnio rocznie wydatkował kwotę 25 tys. zł. Ale niestety prawda jest taka wykonane przez Pana Piekaję inwestycje chcąc dziś sprzedać po cenie rynkowej, opiewają na wartość znacznie mniejszą. Sądzę, więc, że na Bolminie dużo się już zmieniło, zmieniło się na tyle że ludzie z Kielc zaczęli przyjeżdżać. Natomiast, jeśli chodzi o inwestycje stałe, to jak można było inwestować na terenie, kiedy tam nie było pozwolenia na budowę. Nie było pozwolenia, bo był to teren zalewowy, ale w chwili, kiedy był przetarg rozstrzygany, też nie wiedzieliśmy, że sytuacja w tym zakresie się zmieni. Teraz dopiero po rozstrzygnięciu przetargu, w czasie zjazdu Sołtysów w Wąchocku, Marszałek Województwa oświadczył, że nie będzie żadnego Morza Chęcinskiego. Myślę, że dzierżawca Zalewu w Bolminie jest inwestorem pewnym; cenę, którą dał jest o  $\frac{1}{3}$  wyższa od tej, którą proponował poprzedni dzierżawca. Jeśli chodzi natomiast o Lipowice to zyskiem dla Gminy jest dwukrotnie więcej pieniędzy z dzierżawy niż było w roku ubiegłym. Mam przy tym nadzieję, że Lipowica to jest

wstęp do tego, żeby znaleźć kogoś lepszego, być może z większym kapitałem i odpowiedni zagospodarować ten obiekt. Jeśli chodzi o zagospodarowanie, Lipowicy to Pan sołtys z Lipowicy jako v-ce prezes Stowarzyszenia „Lider Plus” dobrze wie, że planowana jest przygotowanie koncepcja zagospodarowania tego Zbiornika.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** - Panowie Burmistrzowie! – proszę o wyjaśnienie dlaczego Nas jako przedstawiciele tamtejszego środowiska pomijacie przy organizacji przetargu na dzierżawę Zalewu w Lipowicy? Czy macie jakiś konkretny interes w tym? Ja powiem wprost – jest jakiś widocznie interes skoro się robi to tak: „za pięć dwunasta”, bez informacji jakiejś takiej normalnej, z niewłaściwym rozpropagowaniem – i pytanie – dlaczego?, no dlaczego Panie Burmistrzu – niech Pan nie kiwa głową tylko mi odpowie - dlaczego ja, jako sołtys i przewodnicząca z tego okręgu nie jesteśmy w tej komisji przetargowej. Niech mi Pan nie próbuje odpowiedzieć, że Pan tak uważa, bo byłoby to nie do przyjęcia.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta** – ja nie rozumiem zarzutów co do braku informacji, bo do przetargu zgłosiło mi się 2 mieszkańców z Lipowicy, trzecia osoba wyrażała zainteresowanie, a nawet mało tego do przetargu zgłosił się również były dzierżawca Bolmina. Wynika z tego, że informacja o przetargu rozpropagowana była dobrze.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** - nie, widocznie do tych osób dotarła informacja, a do mnie nie dotarła, a przecież tablica ogłoszeń w Lipowicy znajduje się przed moim domem. Proszę mi więc nie mówić, że ktoś tam powiesił i ja nie zdążyłem tego przeczytać.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta** – przepraszam Panie sołtysie, jeżeli Pan był nie doinformowany.

**Radna Tablica Wiesława** – Panie Burmistrzu! – padło przecież konkretne pytanie na które mimo tylu wypowiedzi Pan nie odpowiedział – powtarzam zatem : - dlaczego przy powoływaniu składu Komisji przetargowej pominął Pan przedstawiciele tej społeczności.? No dlaczego ? – czy nie można było sołtysa czy też mnie jako radnej spotkać w Urzędzie?

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza Gminy i Miasta** – myślę, że było to niedopatrzenie, ale śpieszyliśmy się z przetargiem żeby jak najszybciej się tego pozbyć.

**Radna Foksa Krystyna** – w moim przekonaniu przy organizacji i samym przeprowadzeniu przetargu na dzierżawę Zalewu w Bolminie zachowane były wszelkie prawne procedury łącznie z tą ustaloną przez nas, że w komisji przetargowej bierze udział przedstawiciel sołectwa. Ja mam tylko zastrzeżenie do jednego, tj. że przetarg nie został przeprowadzony w stosownym czasie, czyli powiedzmy w m-cu miesiącu kwietniu bądź najpóźniej na początku maja. Fakt jest tylko jeden, że przetarg został przeprowadzony w miesiącu czerwcu a, więc w czasie trwania już sezonu. Właściwie powinno wyglądać to tak, że, nowy dzierżawca wchodzi na wysprzątany i wyczyszczony teren i zaczyna działalność. A niestety na skutek różnych działań i sytuacji, które nawet jeszcze dotychczas mają miejsce, bo nie zostały rozwiązane nowy dzierżawca zamiast zajmować się zagospodarowaniem terenu boryka się z usunięciem byłego dzierżawcy z tego terenu.

**Pan Chrabaszcz Stanisław – sołtys wsi Miedzianka** – nie chciałbym tu podejmować dyskusji na temat wyboru dzierżawcy Zalewu w Bolminie. Uznaję natomiast za zasadne poinformowanie, że jeżeli na tym obiekcie tak będzie się gospodarowało jak do tej pory, to w krótkim czasie nie będzie zalewu tylko zwykłe szambo. Proszę Państwa! - wiem z informacji młodych ludzi którzy jeździli się kąpać oraz powędkować m.in. do Bolmina że woda w tym zalewie zanieczyszczona jest fekaliami ludzkimi, które pływają po powierzchni wody. Myślę, że naprawę gospodarza tego obiektu czeka naprawę wiele pracy.

**Radna Foksa Krystyna** – proponuję zakończyć już ten temat. Odnosząc się natomiast do informacji przedstawionej przez Pana sołtysa z Miedzianki - powiem tyle – to jest kultura osobista wielu osób spośród naszego społeczeństwa, a kultury nie nauczy ani Burmistrz ani Rada ani żaden dzierżawca.



**Pan Witold Pobocho – Burmistrz Gminy i Miasta** - chciałbym Pana Kazimierza Bieckiego przeprosić, że faktycznie doszło do niedopatrzenia przy powoływaniu składu osobowego komisji przetargowej. Faktem jest, że całość sprawy związanej z organizacją tego przetargu była przeprowadzana w bardzo krótkim czasie. Myślę, że już na spokojnie wspólnie usiądziemy i „młody” Burmistrz zechce jeszcze sprawę wyjaśnić. Ja od siebie przepraszam. Mam nadzieję, że przy „Liderze Plus” bo jest możliwość skorzystania z tego i wypowiedzenia również umowy. Za to przepraszam że nie było w komisji przetargowej dotyczącej zalewu w Lipowicy. Co do „ Niemczówki „ odpowiadam że, przedstawię że tak powiem, to co się działo na piśmie, żeby tutaj nie dzisiaj dyskutować dłużej, przedstawię na piśmie.

## **ad. 5**

### **Wnioski i zapytania złożyli:**

**Pani Porzucek Liliana – mieszkanka miasta Chęciny** – zwróciła się z zapytaniem: kto, za ile i na jaki okres wydzierżawił obiekt po byłej ubojni w Chęcinach.

Udzielając odpowiedzi, Z-ca Burmistrza Pan Przemysław Chmiel poinformował, że ubojnia została wydzierżawiona na okres 3 lat Panu Dudkowi z Firmy Transportowej „Dudek” na zajezdnię busów. Wysokość czynszu opiewa chyba na kwotę 450 zł miesięcznie. Ale nie jest wydzierżawiona cała ubojnia, bo nie całość stanowi własność Gminy. Dzierżawa dotyczy tylko jednej hali.

**Pan Karbownik Bonifacy – sołtys wsi Mosty** - żądam, aby we wsi Mosty ustawić zakaz zatrzymywania się wszelkich pojazdów wzdłuż drogi. Aktualnie nie można wejść ani wjechać praktycznie na żadne podwórko, bo tak po lewej jak i po prawej stronie stoją samochody jeden koło drugiego. Jest przecież około 350 hektarów niezagospodarowanego gruntu blisko wody – czy nie można tam usytuować parkingu, postawić człowieka i pobierać opłaty? Proszę przyjść i zobaczyć teren wzdłuż całej drogi przez wieś i przy kąpielisku po każdej sobocie i niedzieli – tam jest jedno wielkie skupisko porzucanych śmieci.

**Pani Nartowska Bogumiła – sołtys wsi Korzecko** – wniosowała w sprawie :

- uzyskania informacji czy w roku bieżącym będą wykonywane chodniki wzdłuż drogi wojewódzkiej w Korzecku, takie były przecież obietnice,
- podjęcia w Zarządzie Wojewódzkim Dróg interwencji w zakresie dotyczącym konieczności ponownej likwidacji muld powstałych na nawierzchni drogi przez wieś szczególnie na odcinku przez szkołę
- pomocy w podjęciu z przewoźnikami busów rozmów na temat rozważenia możliwości przesunięcia niedzielnego kursu z godz. 9 na godz. 10-tą. Chodzi w tym przypadku o stworzenie mieszkańcom możliwości skorzystania z dojazdu do Kościoła w Chęcinach na Mszę na godz. 10,30
- wnioskowanej przez mieszkańców potrzeby stworzenia możliwości składowania i wywozu gruzu, ponieważ dotychczasowy odbiorca nieczystości stałych odmawia zabierania koszy w których wysypywany jest gruz

**Pani Turlewicz Kazimiera – mieszkanka miasta Chęciny** – w wypowiedzi poruszyła następujące sprawy:

- w dalszym ciągu nie satysfakcjonuje mnie udzielona przez Panów Burmistrzów odpowiedź dotycząca losu obiektu „Niemczówki”. Usłyszałam wypowiedź Pana Burmistrza Pobochoy, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie, ale rozumiem, że będzie to odpowiedź dla pana Kazika Bieleckiego. A przecież problem „Niemczówki” interesuje również Nas mieszkańców miasta Chęciny. Według mnie proszę Państwa to jest sprawa prokuratorska, aby taką Zabytkową Perłę Miasta dopuścić do takiego stanu. Wstyd! Turyści przechodząc ulicą Małogoską zatrzymują się i rozglądają, wchodzi do przedsionka a za chwilę nos na kwintę, bo wiadomo że nie tylko strasznie cuchnie ale

również wszystko się zawala. Tak być nie może! - skoro dzierżawca zrezygnował, to należało natychmiast ogłosić nowy przetarg i tym obiektem się zająć. Bo to jest marnowanie naszego dorobku narodowego, a nie ulega wątpliwości, że „ Niemczówka „ takim dorobkiem jest,

- kiedy ostatecznie zostanie wykonane przejście piesze tzw. „ścieżka” do Przychodni Zdrowia w Chęcinach
- kiedy będzie wykonany remont chodnika przy ul. Staszica w Chęcinach
- kiedy zostanie uporządkowany ruch samochodowy na Pl. 2 Czerwca, przecież jako mieszkańcy balansujemy między samochodami zaparkowanymi na chodnikach i ulicy
- następna sprawa dotyczy pięknej działki na dawnej ul. Świerczewskiego dzisiaj ul. Armii Krajowej której nie wiem czy Gmina wie, że jest jej właścicielem. To jest posesja między budynkiem dawnej rzeźni, a posesją nieżyjącego już Pana Małogowskiego. Plac ten został wykupiony jeszcze za Pana Gruszczyńskiego od Pana Kasińskiego Jana. Teren ten był przewidziany pod budowę obiektów sportowych. Niestety na dzień dzisiejszy teren jest zachwaszczony i zaniedbany. Nie wiem czy Gmina wie, że jest właścicielem takiej pięknej działki.
- Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej zobowiązał się swego czasu, że zabezpieczy huśtawki na placu zabaw dla dzieci. Niestety nic w tym zakresie nie jest zrobione. A w mojej ocenie ten plac powinien być przez kogoś nadzorowany, bo tam przychodzą dzieci.
- kolejna sprawa to zdewastowany budynek młyna przy ul. Długiej (w sąsiedztwie Synagogi); Pytam dzisiaj Pana Kasińskiego, kto jest na dzień dzisiejszy właścicielem tego budynku?. Najpierw Pan Kasiński mówi, że chyba Skarb Państwa, ale za chwilę mówi - chyba Gmina. Na litość Boską ludzie! - to wy nie wiecie czyje to jest?. Ten budynek proszę Państwa to przecież zabytkowy młyn po świętej pamięci rodzinie Stępniewskich. W tej chwili obiekt ten jest wielkim zagrożeniem dla Obiektu Synagogi i w ogóle dla wszystkich mieszkańców tej ulicy. Co się tam dzieje? Są chyba załatwiane jakieś brudne sprawy. Było tłuczenie młotkami, podejrzewam, że tam jest „dziupła” w której coś się tam rozbiera.
- pasażerowie chcielibyśmy oczekiwać na autobus czy bus pod wiatą przystankową w mieście, gdzie można by usiąść na czystej ławeczce i móc dokładnie przeczytać rozkład jazdy. Niestety - zbliża się kampania wyborcza i co się robi na tych wiatkach? – naklejane są plakaty, osób które mają kandydować. Plakaty te potem wiszą tak przez kilka miesięcy od jednej kadencji do drugiej. A ja na przykład nie mam ochoty oglądać czyichś tam twarzy, przez kilka lat. Powinien być zakaz naklejania jakichkolwiek obwieszczeń na wiacie przystankowej; jeżeli ktoś, jakieś ugrupowanie wystawia kandydata, niech to robi w sposób nieszkodliwy dla przystanku. Proszę ponadto o odpowiedź Panie Burmistrzu - czy została wysłana propozycja rozkładu jazdy MZK do Kielc?
- Na ostatniej sesji poruszana była sprawa wykonania betonowego ogrodzenia zasłaniającego widoczność kierowcom na ul. Kieleckiej. Do chwili obecnej nic się nie zmieniło, proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

**Pani Porzucek Liliana – mieszkanka miasta Chęcina** - zwróciła się z następującymi zapytaniami:

- Ile Gmina uzyskała środków Unijnych i na jakie cele?
- Jakie mamy korzyści z częstych wyjazdów na Ukrainę ? - co z tego ma Gmina i co mają mieszkańcy?. Po co tam nasze władze jeżdżą? .

Kontynuując swoją wypowiedź **Pani Porzucek** poprosiła Burmistrzów Gminy by odbyli pieszy spacer po mieście i przyjrzeni się jak wyglądają komunalne budynki i ulice a przede wszystkim zdewastowany wręcz budynek samego Urzędu. Przecież to ciężki wstyd by na budynku Urzędu były takie napisy. Czy tego nikt nie widzi poza mieszkańcami?

**Pani Giemza Irena – sołtys wsi Polichno** – zwracając się do Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej interweniowała w sprawie konieczności sprawdzenia zgłaszanej już w m-cu marcu usterki przy zasuwie przed posesją Nr 115a w Polichnie. W tej sprawie już rozmawiałam z Panem Dyrektorem w miesiącu marcu, niestety do chwili obecnej sprawy nie została sprawdzona i załatwiona

**Pan Karbownik Bonifacy – sołtys wsi Mosty** – zwracając się do radcy prawnego Urzędu poprosił o wyjaśnienie, gdzie lub, do kogo aktualnie mieszkańcy wsi Mosty powinni się zwracać z żądaniem odszkodowania za straty, jakie ponieśli w związku planowaną budową Morza Chęcińskiego i wynikającym z tego zakazem budowy na terenach wsi Mosty. Przecież są na wsi przypadki gdzie starsi ludzie mieszkają w szopie, nie mając możliwości budowy przez kilkanaście lat

Zabierając głos w sprawie zgłoszonej przez sołtysa wsi Mosty, **radca prawny Urzędu Pan Jerzy Broniś** stwierdził: - sytuacja jest o tyle złożona, że roszczenia mieszkańców będą rozstrzygnięciami ewentualnie dość nietypowymi jak na stosunki polskie, i na stosunki kieleckie w szczególności. Byłoby to w ogóle roszczenie na zasadzie art. 77 Konstytucji na bezczynność administracji i było by to roszczenie skierowane tylko i wyłącznie do Skarbu Państwa. Kwestia w takim razie odpowiedzialności jest bardzo złożona, bardzo trudne procesy i najważniejsza trudność nie chodzi o zasadę tej odpowiedzialności, którą można ewentualnie ustawić, ale wysokość tego odszkodowania. Ja sobie nie wyobrażam w praktyce musiałyby być bardzo wielka analiza pod kątem strat materialnych. Polskie prawo, bowiem nie przewiduje odszkodowań w tym przypadku za straty moralne. I tak np. jeżeli ktoś miał budulec i poniósł ewidentne straty materialne wówczas można by się zastanawiać. Naprawdę jest to bardzo złożona sytuacja prawna wymagająca posiadania pełnomocnika. Chciałbym jeszcze podkreślić, że radcowie Prokuratury Generalnej czuwają nad tym by Skarb Państwa nie doznał jakichś większych znaczących strat. Proces bardzo trudny, ale oczywiście jak każda sprawa jest do złożenia. Natomiast ostrzegam przed jedną rzeczą taką, że, ktoś niedoświadczony złapie tą sprawę, naobiecuje i narobi dużo kosztów. Bo to są sprawy wysokiego rzędu, naprawdę trzeba bardzo ostrożnie podchodzić to na pewno byłyby to ewenement w skali naszego kraju. Ale to nie oznacza to, że Państwo jako mieszkańcy z moralnego punktu widzenia nie macie racji - macie racje bo problem faktycznie jest a teraz te moralne racje przechodzą na język praktyk , na język prawa. Sądzę, że np. trzech przedstawicieli Sołectwa, mogłoby przedstawić najbardziej typowe trzy sprawy. W oparciu o takie wnioski należałoby udzielić pełnomocnictwa żądając wglądu do akt Urzędu Wojewódzkiego i dopiero wtedy można to doskonale ocenić. W mojej ocenie wszystko będzie zależeć od składu orzekającego Sądu. Nie da się dziś jednoznacznie stwierdzić, że Państwo taki proces wygracie. Ja zalecał bym dwa wstępne procesy na początek jako precedens. Wtedy sąd ustala jakieś odroczenie pierwsze. Sądzę ponadto, że powinniście mieć potwierdzenie na piśmie, że faktycznie Morza Chęcińskiego nie będzie.

**Radny Gajos Rafał** – po raz kolejny proszę i wnioskuję o przeznaczenie kwoty 5 tys. zł na wykonanie prac związanych z wyremontowaniem studzienki kanalizacyjnej. Aktualnie studzienka jest mocno zaniżona i dalej się zapada, może dojść do wypadku, przecież chodzą tam dzieci. Pytam więc - Kto będzie za to odpowiedzialny? Czy Ja?. Czy Państwo?. Przecież nie chodzi o wielkie pieniądze, a uporządkować sprawę przed zimą należałoby niezwłocznie.

**Pani Wojtyś Henryka – sołtys wsi Wolica** - chciałem zapytać czy pan Dyrektor Wirecki dysponuje sprzętem w postaci koparki bądź też równiarki. Chodzi, bowiem o pilną konieczność wyrównania dołów na ul. Górnej i Spacerowej w Wolicy. Aktualnie tymi ulicami praktycznie nie można przejechać. Mieszkańcy psioczą nie tylko na Gminę ale również dosyć ostre epitety kierują również pod moim adresem jako sołtysa wsi.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** – zwracając się zarówno do radnych jak również Pana Burmistrza zapytał, czy istnieje możliwość otrzymania wsparcia finansowego na wyposażenie placu zabaw dla dzieci w Lipowicy. Wystąpiliśmy wprawdzie z wnioskiem o

pozyskanie środków finansowych do Ministerstwa Kultury i Sportu ale wniosek ten został odrzucony. Nie ukrywam tu, że osobiście mam nadzieję że może Pan Panie Przewodniczący Rady i Pan Panie Burmistrzu zechcecie wspomóc podjętą przez nas inicjatywę i wygospodarować pieniądze na plac zabaw dla dzieci z naszej wsi. Podkreślam przy tym, że w roku bieżącym jako Lipowica ani złotówki nie otrzymaliśmy z budżetu Gminy.

Kolejne moje zapytanie kieruję zarówno do Pana Burmistrza jak również do Pani Radnej Powiatu. Chodzi mianowicie o to, kiedy droga powiatowa przez Lipowice zostanie wyremontowana? Obiecywano z początkiem roku bardzo wiele, niestety do dziś nic nie zostało zrobione. Proszę, zatem o konkretną odpowiedź.

**Radna Foksa Krystyna** – wniosowała w sprawie:

- poparcia jako w pełni uzasadnionego wniosku radnego Pana Gajosa dot. pilnej potrzeby zabezpieczenia kwoty 5 tys. zł celem wyremontowania zaniżonych studzienek kanalizacyjnych, które będąc usytuowane w pobliżu biblioteki szkolnej zagrażają bezpieczeństwu chodzących tamtędy dzieci
- rozważenia możliwości wygospodarowania środków finansowych na wyremontowanie zatoczki na której zatrzymuje się autobus dowożący dzieci do Szkoły Podstawowej w Miedziance

Kontynuując swoją wypowiedź radna **Pani Foksa** zwróciła się z następującym zapytaniem: jakie zmiany zaszły w realizacji zadania pn. remont drogi Jedlnica Bolmin, które jest umieszczone w budżecie na 2006r. ? Co od ostatniej sesji w tej kwestii się zmieniło i jak Pan Burmistrz widzi realizację tego zadania w tym roku bieżącym, ewentualnie propozycje w tej sprawie.

**Radny Iwański Andrzej** – osobiście nurtuje mnie jedna zasadnicza sprawa tj. czy istnieją aktualnie jakieś możliwości by zabezpieczyć przed dalszą dewastacją budynek komunalny w Wolicy Rozmawialiśmy kiedyś z Panem Dyrektorem Zakładu, aby zamurować otwór po drzwiach do kotłowni, które zostały skradzione. Myślę, że wykonanie przynajmniej tych prac nie powinno sprawić większych kłopotów. Drugie moje pytanie kieruję do Pani Skarbnik – proszę o informację czy jest możliwość wygospodarowania z ewentualnie wolnych środków, które są w gminie jeszcze nie zagospodarowane stosownej kwoty z przeznaczeniem na zabezpieczenie tego budynku i ewentualną modernizację. Pragnę tu, bowiem poinformować, iż miejscowa jednostka OSP jest zainteresowana przejęciem tego obiektu, ale pod pewnymi warunkami i zapewne nie w takim stanie technicznym, w jakim aktualnie znajduje się ten budynek.

#### **ad.6**

Udzielając odpowiedzi na zgłoszone wnioski i zapytania głos zabrał **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel**, prosząc by w pierwszej kolejności **Kierownik Ref. Budownictwa Pan Jerzy Kasiński** odniósł się do zgłoszonych zapytań w zgłoszonych sprawach, którymi bezpośrednio się zajmuje, tj zatoczkę autobusową w Miedziance, napisy na budynku Urzędu Gminy, „Niemczówke” i drogę i chodniki w Korzecku oraz sprawy ogrodzenia placu przy ul. Kieleckiej w Chęcinach.

**Pan Jerzy Kasiński – kierownik ref. budownictwa Urzędu GiM** - aktualnie jest w trakcie opracowywania wstępny kosztorys planowanych do rozpoczęcia w roku bieżącym w ramach przewidzianych środków w budżecie Gminy prac związanych z remontem budynku Urzędu który również przewiduje odnowienie elewacji i dalszą wymianę okien. W najbliższym czasie ogłosimy przetarg na wybór wykonawcy tych prac. Sprawę zgłoszonej interwencji dot. konieczności usunięcia muld na drodze wojewódzkiej w Korzecku prześlemy na piśmie do Wojewódzkiego Świętokrzyskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Informuję ponadto, że:

- mieszkańcy mają prawo zawrzeć umowę na wywóz nieczystości stałych również z innymi oferentami, tj. MPO Kielce lub firmą EKOM z Siedlec,

- w najbliższym czasie wykonawca przystąpi do wykonania ciągu pieszego do przychodni Zdrowia oraz do wyremontowania chodnika przy ul. Staszica w Chęcinach
- sprawę bieżącego remontu ul. Górnej i Spacerowej w Wolicy planujemy połączyć i zlecić wykonawcy który w najbliższym czasie przystąpi do ułożenia masy asfaltowej na ul. Leśnej w Wolicy. Zakład nasz nie dysponuje, bowiem odpowiednim sprzętem by wyrównać nawierzchnię tych ulic,
- na złożone w Starostwie Powiatowym i Zarządzie Dróg Powiatowym interwencje dot. wskazywanych nieprawidłowości przy ogrodzeniu placu po byłym SKR-ze w Chęcinach otrzymaliśmy w ostatnich dniach odpowiedź, z której wynika, że przeprowadzona przez pracowników Starostwa i Zarządu Dróg wizja lokalna nie potwierdziła żadnych niezgodności, stwierdzając, iż ogrodzenie wykonane jest zgodnie granicami nieruchomości będących w zasobach geodezyjnych Starostwa. Uznaliśmy, zatem za konieczne wystosowanie kolejnego pisma do Zarządu Dróg Powiatowych, w którym będziemy wnioskować, by przynajmniej wykonane ogrodzenie zmienić na takie np. ażurowe, które zwiększy widoczność kierowców na łuku tej ulicy.

**Radna Foksa Krystyna** – w budżecie jest zabezpieczona kwota 120 tys.zł na remont drogi Bolmin – Jedlnica. Z wyjaśnień przedstawionych przez Z-cę Burmistrza na poprzedniej sesji zrozumiałam że to zadanie prawdopodobnie nie będzie realizowane. Chciałabym, więc konkretnie usłyszeć odpowiedz, jeżeli nie będzie realizacji, to, jakie są propozycje, co do zagospodarowania tych środków.

**Pan Przemysław Chmiel – Z-ca Burmistrza** - jeśli chodzi o drogę Jedlnica- Bolmin to faktycznie udzielaliśmy takich wyjaśnień, że w tej chwili przygotowana jest dokumentacja techniczna. Brakuje uzgodnień które wynikają z treści znowelizowanych przepisów ustawy o ochronie środowiska. Po dokonaniu tych uzgodnień zapewniona w budżecie kwota 120 tys. zł nie wystarczy na realizację całej drogi, bo jest to odcinek około 1 km i planowany koszt remontu będzie wynosił około 2,5 mln zł. Te 120 tys. zł posłuży w tym roku do przygotowania Studium Wykonalności ; oczywiście nie cała kwota zostanie wykorzystana na powyższy cel. Myślę że z tych 120 tys. zł zostanie ok.40 tys. zł z czego ok. 18 do 20 tys. zł pójdzie na przygotowanie Studium Wykonalności i wniosków do „SPOR-u” na rok przyszły . Natomiast reszta tej kwoty tj. około 80 tys. zł będzie w tym roku niewykorzystana. Może być jako zaliczona na rok przyszły jako wkład własny przy staraniach o pozyskanie środków finansowych z funduszy unijnych. Przyjmując zatem że ta inwestycja będzie kosztowała około 2,5 ml zł, to wkładu własnego musimy mieć około 700 tys. zł. Taka jest moja propozycja w tej sprawie. Te pieniądze można również ewentualnie wykorzystać w tym roku na inne zadania.

**Burmistrz Gminy i Miasta – Pan Witold Pobocho** - Pan Burmistrz Chmiel pominął w udzielanych odpowiedziach zgłoszone pytanie dot. ilości pozyskanych przez Gminę środków na ten rok na realizację zadań. Myślę, więc że osobiście poinformuje tu szczegółowo wszystkich zainteresowanych, bowiem tymi sprawami zajmował się sam osobiście. Ja wspomnę tylko, że na budowę dróg gminnych i oświetlenia Osiedle Północ w Chęcinach uzyskaliśmy sporą kwotę bo około 2,7 mln zł . Na powyższą kwotę jest podpisana stosowna umowa z Urzędem Wojewódzkim i te pieniądze są już zagwarantowane.

Włączając się do przedkładanych wyjaśnień w tej sprawie **Z-ca Burmistrza GiM Pan Przemysław Chmiel** poinformował zebranych, że zgodnie z obowiązującą procedurą wniosek na powyższy cel był składany już w roku 2004 i zakładał rozpoczęcie zadania w kwietniu br., a umowę z Urzędem Wojewódzkim podpisaliśmy dopiero w maju br. Tak więc przesunął nam się termin ogłoszenia przetargu na dzień 14 sierpnia br. Są już przygotowane dokumenty i zamierzamy rozpocząć część robót jeszcze w roku bieżącym, natomiast całość zadania zostanie sfinalizowana w roku 2007.

W trakcie dalszej części wypowiedzi **Burmistrz Gminy i Miasta Pan Witold Pobocho** odnosząc się do złożonych zapytań związanych z wyjazdami zagranicznymi w tym również na Ukrainę, zwracając się do autorki pytania Pani Porzucek, stwierdził m.in. - myślę że ludzie wędrują w różne kierunki i proszę ich pytać o cenę tych podróży. Bo te podróże które są na Ukrainie nie były rozliczane z budżetu Gminy. Jeśli ktoś wędrował to za prywatne swoje pieniądze i tutaj proszę nie pytać ile kosztuje. Każdy wędruje tam gdzie mu bliżej, wygodniej lub tam gdzie dostrzega urodę czy piękno tego rejonu.

Szanowni Państwo! - na wiele tematów trzeba będzie jeszcze odpowiedzieć, bo co „ Niemczówki „ również odpowiem łącznie. Trzeba wyjaśnić sprawę, dlaczego nie doszło do dalszego przetargu; to są rzeczy trochę złożone, ale są też również propozycje które w najbliższym czasie myślę, że rozwiążą sprawę „ Niemczówki”. Wiadomo, że co niektóre sprawy trzeba zabezpieczyć, np. wspomniany tu obiekt młyna. Chcę tu jednak powiedzieć Państwu, że ten akurat obiekt był już kilkakrotnie zabezpieczony. Niestety ciągle wyrywane są deski i inne umieszczone zabezpieczenia. Myślę, jest jeszcze wiele innych spraw, na które trzeba odpowiedzieć. Choćby sprawa budynku w Wolicy, ale nie potrafię w tej chwili jednoznacznie odpowiedzieć. A być może najprostszym byłoby dla Wolicy tak jak wnioskowano parę lat temu, by przekazać ten obiekt dla Straży Pożarnej i dofinansować jego remont i adaptację pod strażnicę czy inny obiekt. Było by to rozwiązanie które nie zostało przez Państwa zaakceptowane i dlatego nie było zrobione. Lecz nie znaczy to, że nie powinno być zrobione. Tak, więc Moi Państwo chyba tyle ogólnie, co mogę w tej chwili odpowiedzieć na wynotowane zapytania. Na części zapytań odpowiem natomiast na piśmie w najbliższym czasie.

**Pan Zygmunt Wirecki – dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej** – pragnąc udzielić odpowiedzi na zgłoszone pod adresem ZGK zapytania i interwencje chciałbym najpierw przeprosić Panią sołtys wsi Polichno. Chodzi tu o sprawę zgłaszanej usterki studzienki przy posesji 115a, najprawdopodobniej przez nieuwagę pomyliłem adresy, ponieważ miałem również zgłoszenie o awarii pod identycznym numerem, ale w miejscowości Korzecko. Zapewniam, że tą sprawą zajmę się odręcznie w dniu jutrzejszym. Informuję ponadto, iż dokonaliśmy przeglądu urządzeń zlokalizowanych na placu zabaw w Chęcinach, wymienione zostały niektóre części i w mojej ocenie użytkowanie ich nie zagraża bezpieczeństwu.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** - mam tutaj propozycje do Szanownej Rady! – chodzi bowiem o wypracowanie consensusu, który pozwoli przekazać kwotę 5 tys. zł na konieczny do wykonania remont studzienek kanalizacyjnych przy Szkole w Miedziance. Czy zatem, jeśli z tego projektu uchwały który został odrzucony przez Państwa , czyli z projektu oznaczonego jako druk nr 3 wykreślimy te 15 tys. zł na dokumentację techniczną i ponownie zgłosimy zmieniony projekt uchwały do głosowania - to czy Państwo się zastanowią nad tą uchwałą i ją przegłosują ? Byłby to nowy projekt uchwały.

**Radny Ryłski Edmund – Przewodniczący Rady** – czy w tym nowym projekcie uchwały będzie uwzględnione tylko te wnioskowane 5 tys. zł ?

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** - tak 5 tys. zł na studzienki oraz kolejne 5 tys. zł na zwiększenie wydatków z zakresu promocji Gminy.

Zabierając na wniosek radnego Pana Jacha głos w powyższej sprawie **radca prawny Pan Jrzy Broniś** stwierdził, że w Jego ocenie przedstawiony wniosek nie może być przedmiotem analizy dzisiejszych obrad ponieważ nie był przedstawiony Radzie w formie konkretnego projektu uchwały.

Kontynuując w dalszym ciągu udzielanie odpowiedzi na złożone wnioski i zapytania **Z-ca Burmistrza Pan Przemysław Chmiel** stwierdził m.in.: -

- w zakresie działań związanych z rozkładem jazdy MZK – mając na uwadze fakt by kursowanie autobusów MZK dostosować do potrzeb maksymalnej liczby użytkowników o wnioski w powyższej sprawie zwróciliśmy się zarówno do Dyrekcji Szpitala w czerwonej Górze jak również miejscowych szkół. Odpowiedzi są gromadzone przez naszego

pracownika Panią Jastrzębską, która przygotowuje stosowne pismo do dyrekcji MZK. Tak więc w powyższej sprawie proszę się kontaktować bezpośrednio z Panią Jastrzębską,  
- w zakresie dot. blokowania przez parkujące samochody terenu chodników na Pl. 2 Czerwca – osobiście również dostrzegam ten problem. Stąd też, pomijając już fakt, że jako Gmina nie jesteśmy właścicielami tego terenu, bowiem nasz Rynek należy do Starostwa Powiatowego w Kielcach zamierzamy usytuować na chodniku szczególnie od strony wjazdu w ul. Jędrzejowską duże gazony kwiatowe, które ograniczą wjazd samochodów pod samą ścianę budynku i przejście dla pieszych pozostanie wolne.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** – przysłuchując się przedstawianym odpowiedziom i wyjaśnieniom stwierdzam, że dosyć często słyszymy, że dany teren czy obiekt nie jest własnością Gminy. Pytam, zatem – a co w Chęcinach jest własnością Gminy? Gdzie władze Gminy mają wpływ na to, aby ładnie kształtować i robić porządek w gminie, skoro to wszystko jest Powiatu.?

**Radny Edmund Rylski – Przewodniczący Rady Miejskiej** - w mojej ocenie, nic nie jest własnością Gminy i to tylko dlatego, że tak chcemy. Tak, My chcemy proszę Państwa!. Odpychamy to, co naszym świętym obowiązkiem powinno być załatwione. Jestem chyba w tej chwili jedynym z tych na tej sali, który bardzo dobrze pamięta jak to wszystko wyglądało przy terenie po SKR-ze. Tam był przecież rów a na samym zakręcie było jeszcze szerzej terenu Gminnego. Był tam również ciąg pieszy. Stąd też dziwię się dziś, że dziwie, że od całej linii drogi ogrodzenie jest odsunięte np. 2-3 metry, a na tym zakręcie jest tylko 1,5 metra. Chodzi, zatem o to, że nie można bazować na obecnych dokumentach, tylko trzeba zajrzeć do starych dokumentów i map. W mojej ocenie nie można poprzestać na takich wyjaśnieniach, bo to w gestii Gminy jest podjęcie takich działań które zapewnią bezpieczeństwo pieszym i widoczność kierowcom na tym odcinku drogi.

**Pani Porzucek Liliana – mieszkanka miasta Chęciny** – przecież na tamtym terenie jest również zagrodzona działka, której właścicielem jest Gmina. Kiedy o powyższej sprawie informowałam Panią geodetkę z Gminy, zapytała mnie czy posiadam dokumenty potwierdzające taką informację? Oczywiście, że jestem w posiadaniu takich dokumentów, dotarłam do nich załatwiając swoje prywatne sprawy. Skoro jednak geodeta gminny nic nie robi w tej sprawie, to trudno się dziwić, że mamy takie efekty.

**Pani Turlewicz Kazimiera – mieszkanka miasta Chęciny** – z tego wynika, że My mieszkańcy Chęcin niedługo musimy płacić myto, żeby wejść na chodnik w centrum miasta.

Włączając się do prowadzonej dyskusji **radna powiatu kieleckiego, Sekretarz GiM Pani Grażyna Maciejczyk** wyjaśniła zebranych, iż sytuacja w zakresie dot. własności dróg nie wynika absolutnie w jakichkolwiek działaniach Gminy, taki stan utrzymuje się od bardzo dawna, aczkolwiek nic nie stoi na przeszkodzie, by Gmina wystąpiła z wnioskiem do Starostwa Powiatowego o przekazanie tych dróg na własność Gminy. Takie wnioski są zazwyczaj załatwiane pozytywnie.

**Pan Chrabaszcz Stanisław – sołtys wsi Miedzianka** nie otrzymałem odpowiedzi na zgłoszony wniosek w sprawie kursowania, busów w soboty i niedziele.

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** - My nie możemy odpowiedzieć, bo to jest nieco inna sytuacja niż w Mostach. W Mostach dopłacimy tylko, dlatego że dotyczyć sprawa będzie tylko 2 miesięcznego okresu wakacyjnego. W przypadku Miedzianki natomiast, odpowiedź przewoźnika będzie taka, że owszem uruchomi dodatkowe kursy pod warunkiem, że otrzyma dofinansowanie z Gminy.

**Radny Gajos Rafał** - w trakcie dzisiejszych obrad zwracałem się o konieczność wygospodarowania kwoty 5 tys. zł na wyremontowanie zagrażających bezpieczeństwu dzieci studzienek kanalizacyjnych. Niestety wniosek został nie rozpatrzony. W związku z powyższym pytam – kto bierze na siebie odpowiedzialność w przypadku gdy dojdzie do nieszczęśliwego wypadku ?

**Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM** - korzystając z okazji chciałbym jeszcze przekazać Państwu dodatkową informację jaką uzyskałem od dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg po złożonym na wniosek radnych zapytaniu - Czy My jako Gmina możemy w roku bieżącym wykonać remonty dróg powiatowych z własnych tylko środków za uwzględnione w budżecie 160 tys. zł , a Powiat zaliczy nam tę kwotę na poczet naszych wydatków w tym zakresie . W trakcie spotkania z dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowym, w którym uczestniczyłem wspólnie z Panem dyrektorem, Wireckim, Dyrektor oświadczył, że jest taka możliwość i jeżeli będzie taka wola Gminy Chęciny, to My możemy wykonać w tym roku remonty dodatkowe za kwotę 160 tys. zł a w przyszłym roku nie będziemy dokładać nawet złotówki a powiat i tak swoje 160 tys. zł wyłoży, czyli to pójdzie akonto naszych wydatków w roku przyszłym. Tylko musi tu być wola Rady, rozmawialiśmy już na powyższy temat z członkami Komisji Budownictwa, którzy przeprowadzili wizję lokalną dróg powiatowych, które są uwzględnione w tegorocznym budżecie. W następnej kolejności gdyby takie porozumienie było podpisane to zrobilibyśmy w tym roku remont drogi powiatowej we Wrzosach, Łukowej i w Mostach – ten odcinek łączący wyremontowane już odcinki drogi. Czyli byłyby robione w tym roku dodatkowo trzy odcinki dróg, jeżeli oczywiście będzie taka akceptacja Rady. Nadmienić tu należy jednak, że oficjalnie ze Starostwa mamy pisemną odpowiedź, że nie zwiększą nam środków w roku bieżącym na remonty dróg powiatowych.

**Radny Jach Waldemar** - na ostatniej sesji osobiście złożyłem wniosek, by doprowadzić do podpisania porozumienia z Zarządem Dróg Powiatowych na wykorzystanie środków finansowych które zagwarantowaliśmy w swoim budżecie na remonty dróg powiatowych. I dzisiaj powinno być przedstawione porozumienie Panie Burmistrzu ! – dzisiaj powinna zapadnąć też akceptacja Rady, a w konsekwencji ogłoszenie przetargu i przystąpienie do wykonania prac. Tak, więc proszę jak najszybciej tą sprawę finalizować.

**Pan Bielecki Kazimierz – sołtys wsi Lipowica** – wiadomym jest, że Gmina ma obowiązek wykonywania czy finansowania wszelkiego rodzaju prac na drogach gminnych, bo od nikogo nie dostanie dofinansowania. Natomiast w przypadku dróg powiatowych, jest układ taki ze Starostwem, że dajemy złotówkę do ich złotówki. Różne to jest w różnych gminach. Jest teraz okres, że tak powiem zmian i najprawdopodobniej dojdzie do normalności, to znaczy, że droga powiatowa będzie finansowana przez Powiat, droga Wojewódzka przez Województwo, bo tak ustawodawca w ustawie przypisał. Polega to tylko na tym, że, ktoś w dalszym ciągu, kto ma lepsze układy ma większe możliwości.

Włączając się do prowadzonej dyskusji głos zabrała **Sekretarz GiM pełniąca mandat radnej Rady Powiatu Starostwa Powiatowego w Kielcach** wyjaśniła zebranim, iż w przypadku naszego Starostwa nie ma żadnego zróżnicowania, zasady dofinansowywania remontów dróg powiatowych są jednakowe dla wszystkich gmin, tzn. dofinansowanie do każdej „złotówki” gminy – powiat dofinansowuje „swoją złotówkę”.

Zabierając w powyższej sprawie głos **Przewodniczący Rady** oświadczył, że bezsensownym jest prowadzenie dalszej dyskusji e tej sprawie. Należy jak najszybciej przygotować wspomniane przez Z-cę Burmistrza porozumienie na piśmie i Rada będzie zajmować stanowisko.

## **ad. 6**

**Przewodniczący Rady**, potwierdzając fakt, iż żaden z radnych nie wniósł uwag i zastrzeżeń do treści wyłożonych do wglądu zarówno w Biurze Rady jak również w trakcie dzisiejszej Sesji – protokołów obrazujących przebieg obrad Sesji Rady Miejskiej w dniu 9 i 14 czerwca br. – zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego, w wyniku którego **protokoły o których mowa zostały przyjęte jednogłośnie.**



**ad. 7**

**Przewodniczący Rady, Pan Edmund Rylski** potwierdzając wyczerpanie przyjętego porządku dzisiejszych obrad, podziękował wszystkim zebranych za udział w posiedzeniu i zamknął obrady Sesji Rady Miejskiej.

*Protokół sporządziła  
na podstawie nagrań na dyktafonie*

*Teodozja Nowak*

*Przewodniczył :*

*Edmund Rylski*